

Kurier Czaplinecki

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Miesięcznik Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka

NR 184

Grudzień 2021



ISSN 1896-9518

KURIERA CZAPLINECKIEGO

15 LAT



Kurier
Czaplinecki

Miesięcznik Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka

NR 1 Wrzesień 2006r



Kurier
Czaplinecki

Miesięcznik Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka

NR 181

Wrzesień 2021



ISSN 1896-9518

i STOWARZYSZENIA PRZYJACIÓŁ CZAPLINKA



Radosnych i pogodnych świąt Bożego Narodzenia
oraz dostatniego i wolnego od koronawirusa
Nowego Roku życzy



Stowarzyszenie Przyjaciół Czaplinka

W NUMERZE:

▶ Wieści z sesji;

▶ Rekrutacja do ZS;

▶ 103. rocznica;

▶ Na wigilię dorsz;

▶ O dużym kościele (cz. 4);

▶ Ostatnie mecze Lecha;

▶ Obozy dla internowanych;

▶ 15-lecie SPCz i Kuriera;

▶ Pro Arte E. Szatkowskiego;

▶ Wspomnienie o Zosi;

▶ Seniorzy wyróżnieni;

▶ Olimpiada Profilaktyczna;

▶ Inwestycje Powiatu.



www.beneko.com.pl
e-mail: beneko@beneko.com.pl

PPH „BENEKO” Bernard Bubacz
ul. Poznańska 5
78-550 Czaplinek
tel./fax 94 375 50 36, 94 375 44 21
NIP: 674 112 70 33

OFERUJEMY:

- kury nioski, koguty rasy ROSSA I oraz LEGHORN
- odchowane 7,8 i 12 tygodniowe
- udokumentowany komplet szczepień
- potwierdzenie wieku kurek do wglądu przy zakupie

OFERUJEMY:

- pisklęta jednodniowe - kurki ROSSA 1, krzyżówki, brojler, kogutki, kaczki Pekin, kaczki Mulard, gęsi, perlice brojler, indyki brojler
- odchowane brojler

Terminy sprzedaży uzgadniane przy składaniu zamówień.
Jednocześnie prowadzona jest sprzedaż pasz dla drobiu.



PRODUCENT DOMÓW DREWNIANYCH SPRZEDAŻ DREWNA KONSTRUKCYJNEGO WIĄZARY DACHOWE



Wood House
domy drewniane

www.wood-house.net.pl

RZETELNA Firma POLECAJĄ NAS

ul. Pławieńska 11C
78-550 Czaplinek

515 877 035

PRYWATNY GABINET OTOLARYNGOLOGICZNY

dr n. med. Izabela Kulec-Kaczmarek
78-500 Drawsko Pomorskie
ul. Poznańska 1b
Rejestracja telefoniczna 500 067 815

UBEZPIECZENIA CZAPLINEK CEZARY RADZISZEWSKI

ul. Kościuszki 19, tel. 784-889-303
E-mail: cradzisz@gmail.com

IRAS WULKANIZACJA

- MASZyny BUDOWLANE
- MASZyny ROLNICZE
- CIĘŻAROWE
- DOSTAWCZE
- OSOBOWE



ul. Kochanowskiego 13 | Czaplinek | tel. 508 463 092

INSTALATOR - Firma instalacyjna

Elektryka – Hydraulika – Technika Grzewcza

Autoryzowany instalator:
JUNKERS, VAILLANT, AUER

mgr inż. HUBERT MIERNIK
tel. **887 968 334**

e-mail: hubert.miernik@poczta.fm

- instalacje gazowe
- instalacje i pomiary elektryczne
- instalacje hydrauliczne
- kotły co
- kotły pulsacyjne auer
- pompy ciepła
- technika solarna

DR N. MED. MAREK TOMCZAK

ul. Tęczowa 5 - 7 lok. 4 tel. +48 67 250 90 18, kom. +48 601 210 010, www.proeste.eu
78-600 Wałcz

MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ: KOREKCJA ZMARSZCZEK, BRUZD, BOTOX
KWAS HIALURONOWY, MODELOWANIE UST,
LIKWIDACJA BRODAWEK, NACZYNEK
LIPOLIZA INIEKCYJNA (AQUALIX)

CHIRURGIA OGÓLNA: PAJĄCZKI, ŻYLAKI, WYMROŻENIE ZAMION, ESPERAL

Nici SILHOUETTE

- VPL Energist Ultra Plus

Depilacja - Odmładzanie skóry - Usuwanie i redukcja zmian naczyniowych
Likwidacja przebarwień - Leczenie trądziku i zmian potrądzikowych

proeSte
GABINET MEDYCYN Y ESTETYCZNEJ

15-lecie SPCz i KCz

Minęło już ponad 15 lat od czasu, kiedy powstało Stowarzyszenie Przyjaciół Czaplinka (01.08.2006 r.) i ujrzało światło dzienne „Kurier Czaplinecki” (Nr 1 Wrzesień 2006 r.). Z tej okazji w dniu 23.10.21 r. w restauracji Pomorska odbyło się uroczyste spotkanie jubileuszowe, celebrowane przez Prezesa Bernarda Bubacza. Oprócz członków Stowarzyszenia (w tym: Członka Zarządu Powiatu Zbigniewa Dudora, Przewodniczącego RM Michała Olejniczaka, radnych RM – Krystyny Kryczki i Wacława Mierzejewskiego, Prezes Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Otwórzmy Serca” Janiny Żwirko), uroczystość uświetnili zaproszeni goście: Sekretarz Powiatu Katarzyna Szłońska-Getka, radni RM – Tomasz Marciniak i Ewa Sobczak, Prezes Stowarzyszenia Henrykowskiego Zdzisław Andziak, Komandor Czaplineckiego Bractwa Żeglarskiego Andrzej Cogiel, administrator Drawskich Stron Internetowych Adam Cygan z Małżonką i córeczką Hanią, publicysta Kuriera Czaplineckiego Łukasz Smoleński, właściciel firmy STM Władysław Banasik, właściciel firmy IRAS Ireneusz Gacki, właściciel PT Stary Drahim Ryszard Swęd.



Gratulacje i okolicznościowe życzenia dla SPCz od Starosty Drawskiego przekazała Pani Sekretarz. Prezentację multimedialną poświęconą historii Stowarzyszenia i Kuriera przedstawił Adam Kośmider. Po wystąpieniach zaproszonych gości i toastie, wszystkim uczestnikom spotkania wręczono pamiątkowe kubki. Uroczystość zakończyła kolacja i owocne rozmowy kuliuarowe.



28 sierpnia 2016 r. odbyło się uroczyste spotkanie poświęcone 10-leciu powstania SPCz. Członkom Stowarzyszenia oraz współpracownikom SPCz i Kuriera wręczono wówczas okolicznościowe medale, wybite na tę okazję.

Stowarzyszenie Przyjaciół Czaplinka

Myśl o stworzeniu ruchu społecznego, stowarzyszenia, zdolnego choć w części, do wpływania na zmianę rzeczywistości w naszej gminie na początku obecnego wieku, nurtowała wiele osób w różnych środowiskach. Nie wszyscy godzili się na sposób wykorzystywania szansy rozwojowej naszej Gminy, jaką dawały demokratyczne przemiany. Zaczyn, wzorując się na doświadczeniach samorządowców i działaczy społecznych podpoznąńskiego Puszczykowa, przygotował Wiesław Krzywicki. Wzorcem stowarzyszenia dla założycieli naszej organizacji było „Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa”, i podobnie, wzorcem dla twórców naszego miesięcznika był „Kurier Puszczykowski”. Impulsem do przyjęcia takich form i metod działania, związanych z SPCz i Kurierem, byli Państwo Zofia i Wojciech Skibińscy z Puszczykowa, którzy wielokrotnie gościli w Czaplinku u W. Krzywickiego.

Znani i zasłużeni, oraz najaktywniejsi obywatele naszego miasta, zdecydowali zerwać z biernością i bezczynnością, postanowili zacząć czynnie wpływać na bieg wydarzeń. W lutym 2006 r. uformowała się grupa inicjatywna w składzie: Bernard Bubacz, Adam Kośmider, Zofia Snarska, Andrzej Szwaia i Marian Zaliński, która wystąpiła z apelem do najbardziej aktywnych obywateli naszej społeczności o udział w dyskusji nad przyszłością miasta i gminy. Efektem tego były zebrania założycielskie w dniach 26.03.06 r., 09.04.06 r. i 04.06.06 r., na których powołano do życia Stowarzyszenie Przyjaciół Czaplinka, które uzyskało osobowość prawną 01.08.06 r. Członkami-założycielami były 23 osoby.

Pierwsze władze Stowarzyszenia, powołane na Walnym Zgromadzeniu w dniu 04.06.06 r. tworzyli: Zarząd w składzie – prezes Adam Kośmider, wiceprezes Marcin Kowalski, sekretarz Zbigniew

Dudor, skarbnik Romuald Czapski, członek Zarządu Andrzej Rosiak, członek Zarządu Bogusław Parzuchowski; Komisja Rewizyjna w składzie - przewodniczący Maciej Zakrzewski, wiceprzewodniczący Ryszard Derbot, członek Brunon Bronk.

Stowarzyszenie Przyjaciół Czaplinka powołano jako organizację apolityczną, działającą *non profit* na niwie społecznej i samorządowej, której funkcjonowanie oparte jest wyłącznie na pracy społecznej jego członków. Misją Stowarzyszenia jest budowa społeczeństwa obywatelskiego. Społeczeństwa, w którym głos obywatela jest słyszany przede wszystkim.

Do Stowarzyszenia przystąpili mieszkańcy naszego miasta o różnorodnym statusie: są wśród nich emeryci, renciści i osoby pracujące, kombatancki i weterani pracy, ludzie pracy najemnej i przedsiębiorcy. Są reprezentanci różnych profesji, ludzie z wielkim doświadczeniem w pracy zawodowej, pracy społecznej i samorządowej, są członkowie organizacji politycznych i organizacji pozarządowych. Członkami Stowarzyszenia są ludzie o różnych poglądach społecznych i politycznych, o różnym światopoglądzie. Nikomu nie zaglądamy do życiorysów. Nie ma dla nas lewicy ani prawicy, czerwonych ani czarnych czy zielonych, bo takie podziały na szczeblu i w sprawach gminy są nieistotne i niepotrzebne. Widzimy tylko ludzi mądrych i rozważnych, z wolą i pasją działania, potrafiących wznieść się, dla dobra wspólnego, ponad różnice i podziały. Chcemy przede wszystkim wykorzystywać olbrzymi potencjał wiedzy, umiejętności i doświadczenia, jaki tkwi w wielu z nas. Mimo wszelakich różnic, istniejących między nami, łączy nas jeden zasadniczy cel – jest nim dobro i rozwój Ziemi Czaplineckiej oraz pomysłność jej mieszkańców. Zadanie to wypełniamy i będziemy realizować poprzez wykonywanie zadań zawartych w Statucie Stowarzyszenia.

Aby realizować swoje zadania statutowe na niwie społeczno-samorządowej Stowarzyszenie od początku istnienia angażowało się w wybory samorządowe. Pierwszy raz przystąpiło do wyborów w 2006 r. jako KW SPCz pod hasłem wyborczym „Władza bliżej ludzi”. Kandydatem na burmistrza był Adam Kośmider, a do Rady Miejskiej wytypowano 10 osób. W bojach o fotel burmistrza A. Kośmider zajął 7 miejsce na startujących 8 kandydatów. Natomiast do RM zostali wybrani: A. Szwaia i M. Zaliński.

W 2009 r. Andrzej Szwaia złożył mandat radnego. W wyborach uzupełniających 18.04.10 r. A. Kośmider został wybrany radnym.

W wyborach samorządowych w 2010 r. Stowarzyszenie wystąpiło jako KW SPCz pod hasłem „Gmina bez układów”. Jako kandydata na burmistrza ponownie wystawiono Adama Kośmidra, który tym razem w stawce 4 kandydatów wybory wygrał w drugiej turze. Na kandydatów do RM zgłoszono 13 osób. Spośród nich radnymi zostali: A. Kośmider (z mandatu zrezygnował przed II-gą turą wyborów na burmistrza), M. Bernat, W. Mierzejewski i M. Kowalski.

Do wyborów samorządowych w 2014 r. przystąpiło jako KWW SPCz pod hasłem „Czaplinek - wspólna sprawa”. O drugą kadencję ubiegał się A. Kośmider i w stawce 3 kandydatów wygrał wybory w drugiej turze. Natomiast do RM kandydowało 15 osób. Mandaty zdobyli: A. Pawłowska-Patalan, M. Bernat, B. Lemisz, W. Mierzejewski, D. Puśledzka, B. Zabrocka i M. Olejniczak.

W wyborach samorządowych w 2018 r. Stowarzyszenie wystąpiło jako KWW SPCz pod hasłem „Razem rozwijamy Gminę Czaplinek”. O trzecią kadencję w stawce 5 pretendentów ubiegał się Adam Kośmider, który nie wszedł do II tury. O mandat radnego ubiegało się 14 osób, a do RM przeszli: M. Bernat, K. Kryczka, A. Kucharczyk, Z. Łomaszewicz, T. Marciniak, W. Mierzejewski i E. Sobczak.

Obecny skład władz Stowarzyszenia, wybrany na Walnym Zgromadzeniu 09.07.21 r, jest następujący: prezes Bernard Bubacz,



wiceprezes Wacław Mierzejewski, sekretarz Adam Kośmider, skarbnik Bronisława Wojgienica, członkowie Zarządu – Romuald Czapski, Zbigniew Dudor, Danuta Puśledzka; Komisja Rewizyjna w składzie: przewodniczący Andrzej Rosiak, wiceprzewodniczący Zdzisław Wons, członek Renata Łojek.

W sumie przez Stowarzyszenie przewinęło się 60 osób, i dzisiaj liczy ono 31 osób. Spośród 29 osób: zmarło 8, zrezygnowało 7, wygaszono członkostwo z różnych powodów 14 osobom. Zapraszamy do wstępowania w nasze szeregi tych, którzy chcą aktywnie i realnie kształtować oraz wpływać na naszą gminną rzeczywistość.

Kurier Czaplinecki

W naszym gminnym środowisku od początku transformacji, kiedy od 1990 r. rodził się nowy samorząd, brakowało powszechnie dostępnego, lokalnego środka informacji, niezależnego przede wszystkim od miejscowych władz samorządowych. Nie było miejsca, gdzie mogłaby rodzić się lokalna opinia publiczna. Na pewno nie był takim forum Biuletyn Informacyjny wydawany przez UM, ani „Grajdoł” wydawany przez CzOK. Na pewno nie były takim forum Sesje Rady Miejskiej. Częściowo tylko, rolę informacyjną i rolę lokalnych animatorów życia społecznego, spełniały ukazujące się czasopisma i gazety o zasięgu powiatowym i regionalnym, oraz gabloty rozmieszczone na „deptaku”. W tym gabloty FORUM LEWICY, działająca od 24.12.04 r. do 11.02.09 r., firmowana przez gminną organizację SLD, a redagowana przez Adama Kośmidra, Zygmunta Figarskiego, Wiesława Krzywickiego i Janinę Żwirko. Forum funkcjonowało dzięki przychylności ówczesnych Burmistrzów - Cyryla Turczyka i później Barbary Michalczyk.

Odpowiadając na zapotrzebowanie najbardziej aktywnych mieszkańców naszego miasta i gminy, którzy nie mieli gdzie publikować, przedstawiać i wyrażać swoich opinii, apeli, stanowisk, inicjatyw i wystąpień – Stowarzyszenie Przyjaciół Czaplinki, realizując swoje zadania statutowe, postanowiło wydawać lokalny miesięcznik „Kurier Czaplinecki”. Łamy tygodnika od początku były i są dostępne dla wszystkich, którzy chcą wpływać na to, co się dzieje w naszej gminie, którym nie jest obojętne jak powinien rozwijać się Czaplinek, którzy chcą rozwiązywać problemy swojego regionu.

W sierpniu i wrześniu 2006 r. w pierwszych pracach organizacyjnych nad powołaniem czasopisma i ustalaniem składu redakcji brali udział: Brunon Bronk, Romuald Czapski, Zygmunt Figarski, Adam Kośmider, Wiesław Krzywicki – który był pomysłodawcą i inicjatorem powstania Kuriera, Andrzej Rosiak, Zofia Snarska, Andrzej Szwaia i Janina Żwirko. W kolejnych latach w pracach Zespołu Redakcyjnego brali udział: Zbigniew Dudor, Marcin Kowalski, Przemysław Krupa, Ryszard Mrówka, Michał Uliński i Waldemar Wiśniewski, Nikt z tego grona nie posiadał żadnych doświadczeń dziennikarskich i edytorskich. W październiku 2006 r. „Kurier Czaplinecki” został zarejestrowany w Sądzie Okręgowym w Koszalinie, a obowiązki Redaktora Naczelnego pełnili kolejno od:

24.10.06 r. Romuald Czapski;
13.10.07 r. Zbigniew Dudor;
07.03.11 r. Marcin Krężel;
22.03.12 r. Marcin Kowalski;
12.03.13 r. Przemysław Krupa;
14.01.14 r. Romuald Czapski.

Rozpoczynaliśmy objętością 12 stron i nakładem 1000 egz., stopniowo objętość zwiększała się do 24 stron, a nakład wzrastał do 2000 egz. Obecnie Kurier liczy 12 stron w nakładzie 1500 egz. W sumie na druk 183 numerów wydano ponad 670 000 zł, a jeden egz. miesięcznika statystycznie kosztował ponad 2 zł. Dzisiaj jedynym ograniczeniem objętości i nakładu, są powody finansowe.

16 stycznia 2015 r. odbyła się uroczysta gala poświęcona wydaniu 100-go numeru miesięcznika, który ukazał się w grudniu 2014 r. Podczas uroczystości wręczono 30 honorowy statuetek w kilku kategoriach, gdzie uhonorowano publicystów, dystrybutorów, sponsorów i reklamodawców.

Natomiast 15.10.16 r. odbyło się spotkanie integracyjne, kiedy to świętowano 10-lecie powstania Kuriera.

Dzisiaj, po 15 latach w grudniu ukazuje się Nr 184 Kuriera. Na poprzednie 183 numery składa się 3522 różnych publikacji, autorstwa 517 publicystów i 307 700 egz. wydawnictwa.

Oprócz dotychczasowych numerów Kuriera ukazały się trzy wydania specjalne z okazji wyborów samorządowych: w listopadzie 2010 r., w listopadzie 2014 r. i w październiku 2018 r.

Ponadto w Nr 159 z listopada 2019 r. ukazała się specjalna 12 stronicowa wkładka autorstwa Wiesława Krzywickiego, kierownictwa i pracowników Rimaster Poland Spółka z o.o. poświęcona pamięci twórcy i pierwszego prezesa firmy Norberta Heiba. Wkładkę wydano także w języku niemieckim.

Jedni autorzy piszący do Kuriera zaistnieli tylko raz, inni napisali kilka lub kilkanaście artykułów. Do rekordzistów należą: Józef Antoniewicz, Brunon Bronk, Zbigniew Dudor, Zygmunt Figarski, Zbigniew Januszaniec, Jarosław



Kobiałka, Adam Kośmider, Jerzy Kotłęga, Marcin Kowalski, Wiesław Krzywicki, Ryszard Mrówka i Andrzej Szwaia - niektórzy z nich mają na koncie blisko 200 publikacji.

Publikowały w Kurierze takie znakomitości, jak: dziennikarz „Żagli” Marek Andrzej Halter, autorka książek, tłumaczka i publicystka Anna Tatarkiewicz, dziennikarz i publicysta Zygmunt Broniarek, antropolog prof. Andrzej Malinowski, dr Stanisław Tuzinek i dr Stanisław Nowak z Politechniki Radomskiej, omytolog i pisarz dr Andrzej G. Kruszewicz, dr Janusz Bielak z Politechniki Koszalińskiej.

Za zgodą autorów zamieszczaliśmy przedruki artykułów takich sław, jak: filozofa prof. Jana Hartmana, historyka i politologa prof. Longina Pastusia, filozofa prof. Bronisława Łagowskiego, znakomitego duetu felietonistek POLITYKI Sylwii Chutnik i Grażyny Plebanek, rektor ZPSB dr hab. Anety Zelek.

W ogólnopolskich tygodnikach „Przegląd” i „Angora” cytowane były nasze artykuły.

Obecnie do stałych publicystów należą: Józef Antoniewicz, Brunon Bronk, Romuald Czapski, Zbigniew Dudor, Zbigniew Januszaniec, Adam Kośmider, Wiesław Krzywicki i Łukasz Smoleński. Własne strony w Kurierze mają Starostwo Powiatowe w Drawsku Pom. i Zespół Szkół z Czaplinki.

W pracach nad redagowaniem Kuriera biorą udział, z różnym zakresem zadań i odpowiedzialności, następujące osoby: Bernard Bubacz, Brunon Bronk, Romuald Czapski, Zbigniew Dudor, Zbigniew Januszaniec, Adam Kośmider, Wiesław Krzywicki.

Natomiast do najwierniejszych Reklamodawców i Sponsorów należą: Władysław Banasik – firma STM, Bernard Bubacz – firma BENEKO, Ireneusz Gacki – firma IRAS, dr n. med. Izabela Kulec-Kaczmarek – gabinet lekarski, Wiesław Kurcin – ZU Montaż Żaluzji, Hubert Miernik – firma INSTALATOR, Marek Pańczyk – firma kamieniarska, Cezary Radziszewski – ubezpieczenia, Marian Stanulewicz – Salon Lamp Walcz, Ryszard Swęd – PT Stary Drahim, dr n. med. Marek Tomczak – gabinet lekarski.

Do najwytrwalszych kolporterów Kuriera należą: Robert Chabowski, Romuald Czapski, Zbigniew Dudor, Adam Kośmider, Wiesław Krzywicki, Helena Mierzejewska, Michał Olejniczak, Marian Sujecki, Maciej Zakrzewski. Szczególną rolę przez kilkanaście lat pełnił Leszek Uszakiewicz, który był twórcą szczegółowego rozdziału Kuriera dla poszczególnych dystrybutorów i jeszcze do niedawna jego aktywnym realizatorem, kolportując miesięcznik na terenie miasta. Obecnie ograniczył swoją działalność z uwagi na stan zdrowia.

Pierwszą drukarnią, gdzie powstawał Kurier był szczeciński Tempoprint, a składał go pracownik drukarni Krzysztof „Kwiczol” Kwinta, później po kilku latach jego rolę przejął współwłaściciel drukarni Maciej Polak. Materiały zapisane na dyskietkach, na początku dowożone były do drukarni przez wolontariuszy. Pierwsze kilkadziesiąt numerów składało się w obecności i przy udziale Adama Kośmidra. Później materiały przesyłano drogą elektroniczną, i w taki sposób prowadzono także korektę numerów. Gotowe nakłady odbierane były i dowożone do Czaplinki przez członków Stowarzyszenia i ochotników. Pierwszy nakład Kuriera przywiózł Marcin Jurewicz razem z Romualdem Czapskim.

Drugą drukarnią, z uwagi przede wszystkim na mniejsze koszty druku, od Nr 111 (listopad 2015 r.) była drukarnia Grażyna z Polczyna Zdroju. Składaniem Kuriera zajmował się właściciel drukarni Waldemar Sopoćko, on też dowoził nakład do Czaplinki. Dostarczanie materiałów i korekta odbywały się elektronicznie.

Obecnie, od Nr 149 (styczeń 2019 r.) miesięcznik drukowany jest w Drukarni Waldemar Grzebyta w Pile. Motywem zmiany miejsca drukowania były wyłącznie koszty druku. Składaniem i korektą Kuriera drogą elektroniczną zajmuje się Magdalena Cogieli. Nakłady

przywożone są przez pracowników firmy Beneko, zwłaszcza przez Kamila Lutyńskiego i Jerzego Króla.

Rozdział nakładu na poszczególne punkty dystrybucji odbywał się początkowo na posesji Adama Kośmidra, później w siedzibach Koła Terenowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów (w SP i byłym Gimnazjum), a obecnie w siedzibie firmy Beneko, także siłami pracowników. W okresie, kiedy w miesięczniku były kolportowane ulotki reklamowe, ich wkładaniem do każdego egzemplarza (zazwyczaj 1500 szt.!) zajmowali się Emeryci, oddając Kurierowi nieocenioną przysługę.

Oprócz wersji papierowej, Kurier jest także dostępny w postaci elektronicznej. Od Nr 10 (czerwiec 2007 r.) zamieszczany jest na Drawskich Stronach Internetowych (www.dsi.net.pl) dzięki współpracy z administratorem Adamem Cyganem. Natomiast od Nr 173 (styczeń 2021 r.) na stronach Lokalnego Reportera (www.lokalnyreporter.pl) dzięki współpracy z administratorem Marcinem Łukaszem. W dniu powstania zakładki Publikacje Lokalne na oficjalnej stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Czaplinku (www.czaplinek.pl), ukazał się tam Nr 13 (wrzesień 2007 r.) Kuriera Czaplineckiego, a wraz z nim wcześniejsze, archiwalne numery. W lutym 2020 r. zamieszczony został, niestety, na stronach UM ostatni Nr 162, po czym arbitralną, jednoosobową decyzją obecnego Burmistrza Czaplinka Marcina Naruszewicza miesięcznik wyrzucono z zakładki, usuwając także wszystkie archiwalne numery, od pierwszego poczynając. Zmniejszyło to znacząco dostępność Kuriera dla jego czytelników w Gminie i na terenie kraju, a także za granicą. Liczba pobrań każdego numeru oscylowała w granicach 400-500 razy.

Dochody na wydawanie miesięcznika i wydanie książek o Czaplinku pochodzą ze składek członkowskich, darowizn, dotacji, reklam i ogłoszeń. Pozyskiwano je także drogą konkursów organizowanych przez:

- Fundusz Inicjatyw Obywatelskich w wysokości 48 620 zł w 2009 r. i 61 500 zł w 2010 r.;
- Starostwo Powiatowe 6000 zł w latach 2008-10;
- Gminę Czaplinek 2900 zł w latach 2008-09 (w latach 2010-18 z uwagi na fakt, że funkcję Burmistrza z rekomendacji Stowarzyszenia pełnił Adam Kośmider, nie ubiegano się w Gminie o dofinansowania wydawania Kuriera. W obecnej kadencji, aby nie przysparzać Włodarzom Gminy rozterek, dotychczas nie ubiegano się o dotacje);
- drogą dotacji celowych otrzymywanych od różnych zakładów i instytucji z terenu gminy oraz darowizn od osób fizycznych 72 800 zł w latach 2006-21.

Każdy numer Kuriera jest wysyłany do archiwów: Biblioteki Narodowej w Warszawie – 3 egz., Biblioteki Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu – 1 egz., Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie – 3 egz. Egz. archiwalne znajdują się także w naszej Bibliotece Gminnej.

Prace redakcyjne i kolportaż odbywają się na zasadzie wolontariatu. Kurier jest dystrybuowany przez ponad 50 punktów, a sieć tworzą: sklepy, kioski, markety, firmy, sołtysi, organizacje pozarządowe, osoby indywidualne. Autorzy tekstów, także ci z przedruków, nie otrzymują wynagrodzenia. Dzięki reklamodawcom, sponsorom i darczyńcom oraz składkom członków Stowarzyszenia, Kurier Czaplinecki jest rozpowszechniany bezpłatnie. Zarząd SPCz i Redakcja Kuriera wszystkim serdecznie dziękują za współpracę.

Dziękujemy przede wszystkim naszym Czytelnikom, bez Waszego uznania i akceptacji wydawanie Kuriera nie miałoby większego sensu.

Książki o Czaplinku

Idea wydania książki o Czaplinku, która zawierałaby historię ziemi czaplineckiej, trudu pierwszych osadników i pionierów, historię rozwoju przemysłowego i rolniczego Czaplinka i okolic, zrodziła się w niewielkim gronie pasjonatów naszej lokalnej historii i działaczy społecznych. Szczególnie inspirujące okazały się kontakty Wiesława Krzywickiego i Adama Kośmidra ze szczecińskim kombatanem i pasjonatem historii Józefem Sakrajdą oraz Senatorem RP Witoldem Gładkowskim, które dały impuls do działania. Zasadniczym przesłaniem książek było uchronienie od zapomnienia zasłużonych postaci czaplineckiego życia społecznego i gospodarczego, oraz ich dokonań wpisanych w historię naszego regionu.

Pierwsze konsultacje i prace nad książką o tytule „CZAPLINEK 1945-2005” z podtytułem „60-ta rocznica powrotu do macierzy” rozpoczęły się w końcu 2004 r. pod egidą Stowarzyszenia „POKOLENIA”. W wydaniu zaznaczono, że jest to cz. I, bo już wtedy twórcy przedsięwzięcia planowali dalsze prace. Patronat honorowy nad wydawnictwem objął Senator RP Witold Gładkowski, który sfinansował druk i opatrzył książkę przedmową. Wstęp napisał Adam Kośmider. Autorami tekstów był zespół w składzie: Brunon Bronk,

Marian Cuber, Ryszard Derbot, Adam Kośmider, Wiesław Krzywicki i Janina Żwirko. Promocja książki odbyła się 9 maja 2005 r.

Szybko okazało się, zgodnie zresztą z przewidywaniami, że książeczka o niewielkim formacie, nakładzie 350 egz. i 90 stronach nie zaspokaja apetytów odbiorców. Wobec oczekiwanego zapotrzebowania społecznego i pozytywnego oddźwięku wydawnictwa wśród mieszkańców Gminy, zespół niezwłocznie podjął działania nad opracowaniem kolejnych, znacznie rozszerzonych wydań. Rozpoczęło się długotrwałe gromadzenie materiałów: przetrząsanie domowych zasobów własnych i różnych osób, wyjazdy do archiwów, spotkania i wywiady, konsultacje itp. itd.



Podstawowe warunki potrzebne do powstania publikacji to m.in.: po pierwsze – zgrany i pracowity zespół redakcyjny, po drugie – zgromadzenie odpowiednich materiałów o dużej wartości merytorycznej, po trzecie – fundusze. Dwa pierwsze warunki już w zasadzie istniały, ale dopiero powstanie Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka umożliwiło zdobycie odpowiednich środków na druk książki, i już pod jego szyldem w latach 2009-2010, w przeciągu zaledwie 12 miesięcy wydano trzy tomy książki.

- „Czaplinek 1945 – 2009” cz. I (jako wydanie II uzupełnione i rozszerzone) o podtytule „Historia powrotu do Macierzy”, który ukazał się 11.11.09 r., redagował zespół w składzie: Brunon Bronk, Marian Cuber, Zbigniew Januszaniec, Adam Kośmider, Wiesław Krzywicki i Ryszard Mrówka. Wstęp napisał Adam Kośmider. Patronatu honorowego udzielił Starosta Drawski Stanisław Cybula, który opatrzył tom przedmową.

Autorami opracowań byli: Brunon Bronk, Marian Cuber, Violetta Cyłkowska, Nina Czyż, Aleksander Fudała, Adam Gąszcz, Zbigniew Januszaniec, Piotr Kasprowicz, Adam Kośmider, Wiesław Krzywicki, Stanisław Nowicki, Wanda Lipińska, Bożena Lisiecka, Genowefa Polak, Rafał Łodziato, Jarosław Łysko, Andrzej Połonski, Krzysztof Reszta, Zenon Rychliczek, Józef Sakrajda, Andrzej Sapiński, Alicja Szczepańska, Krystyna Wójtowicz, Janusz Ziętkiewicz, Janina Żwirko.

Druk książki sfinansowano ze środków: Starostwa Powiatowego w Drawsku Pomorskim, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Czaplinku, Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich;

- „Czaplinek 1945-2009” cz. II o podtytule „Trud wrastania”, który ukazał się 27.03.10 r., redagował zespół w składzie: Brunon Bronk, Zbigniew Januszaniec, Adam Kośmider, Wiesław Krzywicki, Ryszard Mrówka i Krzysztof Reszta. Wstęp napisał Adam Kośmider. Honorowo patronował wydawnictwu Poseł na Sejm RP Stanisław Wziątek, który opatrzył tom przedmową.

Autorami opracowań byli: Józef Antoniewicz, Brunon Bronk, ks. Kazimierz Chudziński, Andrzej Cogiel, Zdzisława Zdebich, Jan Dębicki, Maria Fiksińska-Cernius, Jacek Godziemba-Czyż, Jadwiga Godziemba-Czyż, Irena Grzegorzewska, Ewa Januszaniec, Zbigniew Januszaniec, Andrzej Kaczorkiewicz, Piotr Kasprowicz, Józef Komorowski, Adam Kośmider, Sabina Kuźnicka, Wiesław Krzywicki, Zofia Langowska, Bożena Lemisz, Leszek Lewandowski, Wacław Mierzejewski, Regina Mikołajczuk, Stanisław Mikołajczyk, Aniela Mikołajek, Magdalena Mokrogulska, Jolanta Paulińska, Wanda Pączek, Kamila Poleć, Krzysztof Reszta, Andrzej Rosiak, Adam Sokółski, Bogdan Stępiński, Alicja Szczepańska, Wiesława Szczepańska, Halina Szczygieł, Ryszard Szczygieł, Dorota Trenka, Mirosław Truskowski, Krzysztof Ustjaniuk, Melchior Wańkowicz, Halina Wiśniewska, Waldemar Wiśniewski, Bronisława Wojgienica, Ignacy Wyroba, Mira Żółtak.

Druk książki sfinansowano ze środków: Pośla na Sejm RP Stanisława Wziątka, Przewodniczącego Rady Powiatu Drawskiego Stanisława Mikołajczyka, Rimaster Poland Spółki z o.o., Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich oraz wpłat darczyńców;

- „Czaplinek 1945-2009” cz. III o podtytule „Ku społeczeństwu obywatelskiemu”, który ukazał się 13.11.10 r., redagował zespół w składzie: Brunon Bronk, Zbigniew Januszaniec, Adam Kośmider, Wiesław Krzywicki, Ryszard Mrówka i Kamil Połec. Wstęp napisał Adam Kośmider. Honorowy patronat przyjął Poseł do Parlamentu Europejskiego prof. Bogusław Liberadzki, który opatrzył tom przedmową.

Autorami opracowań byli: Brunon Bronk, Bernard Bubacz,



Stanisław Chojec-ki, ks. Kazimierz Chudziński, Halina Ciecharowska, Nina Czyż, Andrzej Dolina, Marian Dzieńis, Janina Gąszcz, Maria Grzyb-Lutyńska, Aleksander Grzymała, Robert Góralczyk, Walde-
mar Janusz, Zbigniew Januszaniec, Halina Jurewicz, Marcin Jurewicz, Piotr Ka-

sprowicz, Stanisław Kiryszewski, Longina Kobus, Marek Kobus, Józef Komorowski, Jan Koremba, Adam Kośmider, Witold Kowalewski, Barbara Kowalska, Marcin Kowalski, Wiesław Krzywicki, Henryk Leszczyński, Janina Marcewicz, Tadeusz Matyka, Wacław Mierzejewski, Halina Mirowicz, Alicja Nałęcz, Alicja Panasiuk, Kamil Połec, Hanna Rymar, Jan Sokółski, Henryk Stachura, Eugenia Szastko, Halina Szczygieł, Edmund Zajul, Bogumiła Żurańska.

Druk książki sfinansowano ze środków: Pośla do Parlamentu Europejskiego prof. Bogusława Liberadzkiego, Nadleśnictwa Czaplinek, Rimaster Poland Spółki z o.o., Przedsiębiorstwa Produkcji Handlowego „BENEKO”, Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich oraz wpłat darczyńców.

W sumie, udział w opracowaniu czterech wydań brało udział blisko 100 autorów, co jest dodatkowym walorem książek.

Tomy mają objętość: cz. I – 234 str., cz. II – 498 str., cz. III – 480 str. Zrazu cz. I wydrukowano w 800 egz., ale wobec olbrzymiego zainteresowania wydawnictwem, zdecydowano dodrukować 200 egz. a następne części wydrukować w ilości po 1000 egz. Książki kolportowano bezpłatnie, jednak można było dobrowolnie dokonywać wpłat na poczet kolejnych wydań, i takich darczyńców było ponad 300, a ich listy zamieszczone są w cz. II i III. W sumie na druk trzech tomów w nakładzie 3000 egz. wydano ponad 44 000 zł, czyli jeden egz. książki kosztował ok. 15 zł. Natomiast wkładu osobowego zespołów nie da się policzyć.

Dla wszystkich czterech wydawnictw projekty okładek, skład, druk i oprawę książek wykonała drukarnia „Tempoprint” ze Szczecinka.

Książka jest dostępna do pobrania w wersji elektronicznej, zamieszczonej na stronie internetowej czaplineckiego UM w zakładce Publikacje Lokalne.

Należy podkreślić, że wszystkie prace redakcyjne były wykonywane przez zespoły, które nie miały wcześniej praktycznie żadnych doświadczeń w tego rodzaju pracach. Redaktorzy i autorzy tekstów pracowali wyłącznie jako wolontariusze i nie otrzymali za swoją pracę nawet złotówki wynagrodzenia. Wszystkie dofinansowania i wpłaty darczyńców zostały w całości przeznaczone na druk wydawnictw.

Samorządowe kadry Stowarzyszenia

Stowarzyszenie powstało za sprawą wielu wybitnych i zasłużonych mieszkańców gminy Czaplinek. Działając aktywnie na niwie samorządowej – w gminnych władzach, urzędach i organizacjach pozarządowych – nasi członkowie wnieśli i wielu nadal wnoszą olbrzymi wkład w rozwój regionu, Gminy i w budowę społeczeństwa obywatelskiego. W poniższej statystyce wymieniono dokonania i działalność byłych i obecnych członków Stowarzyszenia, datowaną tylko od czasu powstania naszej organizacji. Tu wystarczy chociażby tylko wymienić:

- Maciej Bernat – radny RM w latach 2010-23, Przewodniczący

Komisji Rewizyjnej 2014-18, Prezes Zarządu Koła PZW Czaplinek w latach 2013-21;

- Brunon Bronk – Przewodniczący Koła Terenowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów (PZERI) w latach 2005-12, Przewodniczący Gminnej Komisji Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (GKPiRPA) w latach 2009-12;

- Zbigniew Dudor – Zastępca Burmistrza Czaplinka w latach 2010-18, radny powiatowy i Członek Zarządu Powiatu Drawskiego kadencji 2018-23;

- Marcin Jurewicz – współzałożyciel i Kierownik Drużyny Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w latach 2000- 2019;

- Adam Kośmider – Burmistrz Czaplinka w latach 2010-18, radny RM w kadencji 2006-10, Przewodniczący Zarządu Osiedla Nr 1 w latach 2003-07;

- Marcin Kowalski – radny RM kadencji 2010-14;

- Krystyna Kryczka – radna RM 2018-23, Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji;

- Wiesław Krzywicki – pomysłodawca, twórca i członek Zarządu Stowarzyszenia Byłych Pracowników Zakładów TELCZA od 2018 r.;

- Wacław Mierzejewski – radny RM w latach 2006-23, Przewodniczący Rady Miejskiej 2014-18, Przewodniczący Komisji Budżetu RM 2018-23;

- Piotr Milko – Prezes Zarządu Koła PZW Czaplinek w latach 2006-08;

- Ryszard Mrówka – radny RM kadencji 2006-10;

- Michał Olejniczak – Przewodniczący Rady Miejskiej 2018-23, radny RM w latach 2010-23, Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego 2014-18, Naczelnik OSP Siemczyno od 2012 r.;

- Danuta Puśledzka – radna kadencji 2010-14 i Przewodnicząca Komisji Budżetu; Skarbnik Stowarzyszenia Byłych Pracowników Zakładów TELCZA od 2018 r.;

- Wiesław Runowicz – Przewodniczący GKPiRPA w latach 2014-20;

- Marian Sujecki – Przewodniczący Koła Terenowego PZERI od 2012 r., twórca i Szef Zespołu Śpiewaczego „Marianki” od 2011 r., Prezes Rodzinnych Ogrodów Działkowych w latach 2001-10;

- Andrzej Szwaja – radny w kadencji 2006-10, przewodniczący Miejskiej Komisji Architektonicznej w latach 2011-15;

- Maciej Zakrzewski – Skarbnik Kiwanis International Klub Czaplinek od 2007 r.;

- Marian Zaliński – radny RM w latach 2002-10, Wiceprzewodniczący RM 2006-10, Przewodniczący Komisji Problemów Społecznych 2002-06, Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego 2006-10, Przewodniczący Komisji Mieszkaniowej od 2002 r.;

- Janina Żwirko – założycielka i Prezes Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Otwórzmy serca” od 2013 r.;

Wyróżnienia członków Stowarzyszenia

- Brunon Bronk – Wolontariusz Roku 2011;

- Leon Chamier-Ciemiński – Zasłużony dla Gminy Czaplinek 2008 r.;

- Romuald Czapski – Wolontariusz Roku 2018;

- Ryszard Derbot – Zasłużony dla Gminy Czaplinek 2008 r., Wolontariusz Roku 2012;

- Marcin Jurewicz – Wolontariusz Roku 2012;

- Adam Kośmider – medal „Pasjonat Sportowej Polski” przyznany przez Klub Sportowa Polska (działający pod auspicjami PKOl) w 2018 r.;

- Krystyna Kryczka – Sołtys Roku 2019;

- Wiesław Krzywicki – Wolontariusz Roku 2012, Zasłużony dla Gminy Czaplinek 2016 r.;

- Wacław Kudzin – Zasłużony dla Gminy Czaplinek 2008 r.;

- Janina Marcewicz – Zasłużona dla Gminy Czaplinek 2019 r.;

- Michał Olejniczak – Wolontariusz Roku 2014, Sołtys Roku 2016;

- Stanisław Oleszkiewicz – Wolontariusz Roku 2018;

- Wiesław Runowicz – Wolontariusz Roku 2011;

- Marian Sujecki – Wolontariusz Roku 2012, odznaka honorowa Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu – „Zasłużony dla Kultury Polskiej” w 2021 r.;

- Leszek Uszakiewicz – Wolontariusz Roku 2017;

- Krystyna Wójtowicz – Wolontariusz Roku 2011, Zasłużona dla Gminy Czaplinek 2013 r.;

- Maciej Zakrzewski – Wolontariusz Roku 2015;

- Janina Żwirko – Wolontariusz Roku 2014.

Wszystkie zestawienia statystyczne, zawierające nazwiska, zostały przedstawione w porządku alfabetycznym.

Adam Kośmider

O CZAPLINECKIM DUŻYM KOŚCIELE (cz. 4)

W poprzedniej części artykułu opisane zostały zmiany, jakie zostały przeprowadzone w czaplineckim kościele pw. Podwyższenia Krzyża Św. Do roku 1953. Czwarta część poświęcona jest kolejnym pracom wykonanym w tym kościele w latach pięćdziesiątych XX w. Wszystkie fotografie ilustrujące tę część artykułu zostały wykonane przeze mnie we wrześniu 2021 r.

Prace przeprowadzone w „dużym kościele” w czasie kadencji ks. proboszcza Bernarda Zawady (1945-1966) wpłynęły w sposób



1. Stacje Drogi Krzyżowej mają formę płaskorzeźb.

trwały na wygląd wnętrza tej świątyni. Mimo upływu kilkadziesiąt lat efekty tych prac są wciąż bardzo widoczne. Po przeprowadzeniu radykalnych zmian w rozplanowaniu wnętrza kościoła w 1954 r.



2. Polichromie w prezbiterium mają istotny wpływ na wygląd wnętrza kościoła.

proboszcz Zawada przystąpił do realizacji następnych przedsięwzięć. Opisane są one w kronice parafialnej opublikowanej w 2009 r. w książce „Czaplinek 1945-2009 cz. II. Trud wrastania” na stronach 240-289. W kronice tej czytamy, że 4 kwietnia 1954 r. odbyło się poświęcenie ufundowanych przez parafian nowych stacji Drogi Krzyżowej. Stacje mają formę płaskorzeźb umieszczonych na ścianach kościoła. Przykład widzimy na ilustracji nr 1. Wkrótce potem przystąpiono do prac, które w sposób szczególny wpłynęły na wygląd wnętrza kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Św. Tak opisano ten fakt w w/w kronice parafialnej: „17 maja rozpoczęto malowanie kościoła – dekoracyjne w prezbiterium. Maluje artysta malarz prof. Władysław Dapiewski z Poznania” W tym miejscu warto zaznaczyć, że malarza tego zalicza się do najbardziej znanych polskich twórców ściennego malarstwa sakralnego XX w.

Polichromie namalowane w 1954 r. na ścianach i na suficie prezbiterium należą do najbardziej rzucających się w oczy malarskich kompozycji zdobiących „duży kościół”. Aby się o tym przekonać, spójrzmy na fotografię nr 2. Nad ołtarzem głównym, w centrum kompozycji pokrywającej górny fryz ściany prezbiterium, widzimy postać Chrystusa z symbolami czterech ewangelistów (fot. nr 3). Po jego obu



3. Fragment polichromii nad ołtarzem głównym.

stronach malarz umieścił sylwetki aniołów oraz polskich świętych i błogosławionych oddających cześć Chrystusowi (fot. nr 4). Pod postaciami świętych i błogosławionych umieszczone są podpisy umożliwiające ich identyfikację.



4. Polichromie w prezbiterium dobrze komponują się z wystrojem ołtarza głównego.

Na suficie prezbiterium znajduje się kompozycja przedstawiająca Boga Ojca z gołębicą symbolizującą Ducha Świętego (fot. nr 5). W kompozycji tej umieszczono również napisy z nazwami czterech chrześcijańskich cnót kardynalnych: roztropność, sprawiedliwość, wstrzemięźliwość i mięstwo. Pewnego rodzaju ciekawostką jest użycie w przypadku cnoty określanej zwykle jako „umiarkowanie” synonimu „wstrzemięźliwość”. Obok napisów umieszczone zostały rysunki przedstawiające alegorie poszczególnych cnót.

W podsumowaniu przedsięwzięć zrealizowanych w 1954 r. kronika parafialna zawiera również następujący zapis: „założono



5. Kompozycja na suficie prezbiterium.

posadzki na betonie w całym kościele i w przedsionkach (lastriko)". Według ustnych relacji długoletnich mieszkańców Czaplinka, wcześniej kościół miał posadzkę z czerwonej cegły ceramicznej.

Rok 1956 przyniósł kolejne zmiany w wyglądzie kościoła. W roku tym, w okresie od 11 czerwca do 20 października wykonane zostały



6. Centralna część polichromii ściennej z Matką Boską nad ołtarzem bocznym.

polichromie w bocznym skrzydle od strony rynku. Z zapisów w kronice parafialnej wynika, że urządzona została tu kaplica Matki Boskiej Częstochowskiej Królowej Polski z tymczasowym ołtarzem. Ołtarz ten powstał dopiero w grudniu. Centralna część polichromii umieszczonej na górnym fryzie tego skrzydła kościelnego przedstawia scenę symbolizującą ślubowanie złożone 1 kwietnia 1656 r. w czasie potopu szwedzkiego przez króla Jana II Kazimierza Wazę w katedrze Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny we Lwowie (fot. nr 6). Podczas tego ślubowania Jan Kazimierz ogłosił Matkę Boską Królową Polski. W roku 1956 przypadała 300 rocznica tego wydarzenia. Pod tą częścią polichromii umieszczony został napis: „O Maryjo Królowo Polski – módl się za nam – 1656-1956”. Wymownym fragmentem centralnej części polichromii jest



7. Polichromie w bocznym skrzydle kościoła od strony rynku.

postać króla ofiarującego koronę Matce Boskiej siedzącej na tronie z Dzieciątkiem. Po obu stronach centralnej części polichromii widzimy sceny biblijne Nowego Testamentu związane z Matką Boską. Z kolei na suficie tego skrzydła kościelnego namalowana została scena Wniebowzięcia NMP. Kompozycję utworzoną przez polichromie tej części kościoła przedstawia ilustracja nr 7.

W okresie czerwiec – wrzesień 1957 r. zrealizowany został ostatni etap dekoracyjnego malowania kościoła. Na centralnej części kościelnego sufitu – tam gdzie krzyżują się główne belki stropowe – umieszczone zostały wizerunki czterech ewangelistów (fot. nr 8), a na ścianach nawy bocznej przy organach – sceny biblijne Nowego Testamentu. Powstałe w latach pięćdziesiątych polichromie pokrywające ściany i sufit kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Św. niezależnie od swych treści religijnych tworzą efektowną scenerię o wysokich walorach artystycznych i estetycznych. O zmianach, którym czaplinecki „duży kościół” został poddany w kolejnych latach, dowiemy się z następnych części artykułu. (cdn.)



8. Polichromie na środkowej części sufitu.

Zbigniew Januszaniec

Pani Zosia

Tak najczęściej o Niej mówiliśmy my i wszyscy, którzy Ją znali. Przez kilkadziesiąt ostatnich lat nierozdzielnie związana była z działalnością społeczną na niwie samorządowej. Od początku powstawania samorządu gminnego była wyjątkowo aktywna przy jego organizacji, umacnianiu i osadzaniu w naszej rzeczywistości. W latach 1995-98 była Przewodniczącą Zarządu Osiedla Nr 2 w Czaplinku.

Była surowym sędzią Włodarzy Czaplinka. Potrafiła celnie, srogo, ale sprawiedliwie ocenić działania burmistrzów, radnych i urzędników. Wielokrotnie zabierała głos na forum Rady Miejskiej i podczas obrad komisji w sprawach nurtujących mieszkańców Czaplinka. Była autorką wielu opracowań dotyczących funkcjonowania samorządu na poziomie sołectwa, osiedla i gminy. Jej pomysły i wnioski były inspiracją dla wielu radnych do składania interpelacji i zapytań.

Zawsze służyła dobrą radą i wsparciem każdemu, kto się do Niej zwrócił o pomoc. Stanowiła niezwykle barwny element naszego życia społecznego i towarzyskiego. Była dla wielu z nas autorytetem moralnym.

Jedną z Jej miłości był ogródek działkowy, gdzie z pasją uprawiała i pielęgnowała przeróżne roślinki. Tutaj zawsze można było uzyskać dobrą radę



co sadzić i jak dbać o florę, a przy okazji napić się dobrej herbaty lub kawy. Już nigdy nie zobaczymy Pani Zosi jak przemierza miasto „mercedesem” (jak mawiała o swoim elektrycznym wózku) i zdąża ku ogrodowi.

Ukoronowaniem Jej działalności społecznej były inicjatywy związane z powołaniem Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka. Była współautorką apelu skierowanego 28 lutego 2006 r. do świątłych i zacnych obywateli naszej gminy w kwestii poprawy jakości lokalnej demokracji i poprawy jakości sprawowania władzy. Efektem tego apelu, który podpisała jako jedna z pięciorga sygnatariuszy, było zarejestrowanie w KRS 1 sierpnia 2006 r. Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka, które stało się ważnym i odpowiedzialnym partnerem czaplineckiego gminnego samorządu. Do ostatnich dni była aktywnym członkiem Stowarzyszenia.

Urodziła się 03.08.1928 r. a zmarła 5 listopada br. w wieku 93 lat. Na cmentarzu komunalnym w Czaplinku 9 listopada żegnała ją grono znajomych i przyjaciół. Kwiaty złożył i wygłosił mowę pożegnalną, ciepło wspominając Zmarłą, Burmistrz Czaplinka Marcin Naruszewicz. W imieniu Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka wiązanek kwiatów złożyła delegacja z Prezesem Bernardem Bubaczem.

Cześć Jej pamięci!

Zarząd SPCz

Obozy dla internowanych na poligonie drawskim w stanie wojennym (cz. II)

Internowani byli przesłuchiwanymi przez funkcjonariuszy służb specjalnych. Na początku stycznia 1982 r. z Warszawy przyjechał pułkownik, który obiecywał więzionym zwolnienie w zamian za podpisanie deklaracji lojalności. Kilka osób uległo tym namowom. Mimo wielu ograniczeń warunki bytu w obozie w Jaworzu należały do najlepszych spośród tego typu ośrodków w kraju. Internowani mieszkali we dwóch lub trzech w pokoju. Mogli się wzajemnie odwiedzać. Przysługiwało im 45 minut spaceru, następnie godzina, a pod koniec półtorej godziny. Osadzeni już miesiąc po przybyciu zorganizowali „Pen Club” – firmujący dyskusje i wykłady, których tematem była Polska. 14 lutego 1982 r. (w 40. rocznicę powstania Armii Krajowej) Bronisław Komorowski i prof. Władysław Bartoszewski wygłosili wspólną prelekcję pod tytułem „Pamięć i spuścizna”. Do maja 1982 r. odbyło się 17 wykładów. Doszło również do wspólnego czytania III części „Dziadów” Mickiewicza, w tej odsłonie B. Komorowski był Konradem, a T. Mazowiecki – Duchem, całość wyreżyserował M. Rayzacher. Rozwinięto tu system samokształcenia. Zajęcia prowadzone przez specjalistów z danej dziedziny trwały początkowo po 6-7 godzin dziennie. Przysłuchiwali się im również strażnicy. Wśród tematów dominowała tematyka gospodarcza. Dużo czasu poświęcano na naukę języków obcych. Po ograniczeniu dostępu do prasy istniała nawet możliwość korzystania z biblioteki.

21 marca 1982 r. w drawskim kościele ksiądz M. Wojnicki udzielił ślubu Adamowi Mazowieckiemu (synowi Tadeusza). Ślub musiał odbyć się jednak w Drawsku, gdyż Tadeusz Mazowiecki otrzymał od ministra Kiszczaka tylko 24-godzinną przepustkę. Wesele odbyło się na plebanii, w mieszkaniu ks. Wojnickiego. Po skromnym poczęstunku weselni goście podzieli się na dwie grupy. Ojciec pana młodego wraz ze swoimi przyjaciółmi usiadł w pokoju drawskiego proboszcza i rozpoczęły się rozmowy. Przez całą noc debatowano o tym, jak ma wyglądać Polska.

W pomoc internowanym bardzo aktywnie włączył się Kościół katolicki. Działający w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej Biskupi Komitet Pomocy zbierał fundusze, organizował pomoc prawną i charytatywną. Posługi duchowej udzielał sam biskup ordynariusz Ignacy Jeż. W każdą niedzielę składał wizyty duszpasterskie w Jaworzu i Darłównku i przywoził paczkę internowanym. W czasie świąt Bożego Narodzenia, Nowego Roku, Trzech Króli odbywały się Msze Święte, wspólnie modlono się i śpiewano kolędy. Rekolekcje wielkopostne głosił dominikanin – ojciec Jacek Salij. Uwięzionym w Jaworzu pomagali bardzo aktywnie także mieszkańcy Drawska Pom. Na szczególne uznanie zasługuje postawa ks. Mariana Wojnickiego. U niego na plebanii została zorganizowana baza pomocy dla internowanych: zbierana żywność, odzież, książki przekazywano później do obozu. Wsparcia materialnego udzielała również społeczność lokalna. Bardzo aktywna była grupa w składzie: Eugeniusz Pieciewicz, Czesław Żukowski, Elżbieta Radecka i Marek Ostrowski.

Pan Eugeniusz Pieciewicz tak wspomina wydarzenia tamtych dni: „Było nas kilka osób. Kolędowaliśmy od domu do domu, co wówczas nie było zbyt bezpieczne. Wyjaśnialiśmy, co robimy, dla kogo przeznaczona jest pomoc. Ludzie chętnie pomagali. Dawali żywność, owoce, odzież. To były cenne dary, bo w tym czasie w sklepach nie można było kupić. Otrzymywaliśmy również pieniądze, za które kupowaliśmy artykuły pierwszej potrzeby. Uprzedzałem darczyńców, że ze względu na sytuację nie mogę wystawić im pokwitowania, ale nikt tego nie wymagał. Ludzie nam wierzyli. Dary za pośrednictwem ks. Mariana Wojnickiego trafiały do potrzebujących. Czasami meldunki przysyłał Lech Wałęsa. Były one przekazywane do obozu w Jaworzu przez pracowników zatrudnionych na poligonie wojskowym. W moim małym gospodarstwie pod Drawskiem drukowaliśmy także ulotki. Rozrzucałem potem w mieście były szybko zbierane przez funkcjonariuszy SB”.¹

W związku ze zbliżaniem się letniego sezonu wczasowego Dowództwo Wojsk Lotniczych słało monity do władz o opuszczenie przez internowanych ośrodka w Jaworzu. 21 maja 1982 r. zostali oni przewiezieni samochodami milicyjnymi do obozu w Darłównku. Do tego czasu w Jaworzu pozostało 51 osób.

7.2. Internowani w Jaworzu:

1. Amsterdamski Jan,
2. Amsterdamski Stefan,
3. Bierezin Jacek,
4. Bobuch – Kulińska Anna,
5. Bogaczyk Wojciech,
6. Bogusławski Andrzej,
7. Boguta Grzegorz,
8. Borkowski Tomasz,
9. Brojer Wojciech,
10. Brzeziński Alfons,
11. Bugaj Ryszard,
12. Cielinski Andrzej,
13. Chlebowicz Marek,
14. Czuma Andrzej,
15. Diem Tadeusz,
16. Drawicz Andrzej,
17. Ferens Witold,
18. Geremek Bronisław,
19. Gliniczewski Mieczysław,
20. Gugulski Ireneusz,
21. Gutowski Zygmunt,
22. Hałaczekiewicz Piotr,
23. Jakubiak Waldemar,
24. Jastrzębska Iwona,
25. Jedlicki Jerzy,
26. Jelonek Jan,
27. Kallas Marian,
28. Kamińska Anna,
29. Karkoszka Henryk,
30. Kęcik Wiesław,
31. Górszczyk - Kęcik Marzena,
32. Kloc Eugeniusz,
33. Kociszewski Aleksander,
34. Kocot Agnieszka,
35. Komorowski Bronisław,
36. Kornhauser Julian,
37. Kowalska Anna,
38. Kozłowski Sławomir,
39. Kredkowski Sławomir,
40. Kuczyński Marian,
41. Kupiecki Dariusz,
42. Kurowski Stefan,
43. Lindenberg Grzegorz,
44. Maleszka Lesław,
45. Małachowski Aleksander,
46. Matyjek Jerzy,
47. Mazowiecki Tadeusz,
48. Moczulak Jan,
49. Myszkiewicz - Niesiołowski Stefan,
50. Nowok Jan,
51. Owsiniński Jan,
52. Paluszkiewicz Krzysztof,
53. Pańko Walerian,
54. Pawlak Antoni,
55. Perkowski Czesław,
56. Przewłocki Jan,
57. Rayzacher Maciej,
58. Rączka Marian,
59. Rosner Andrzej,
60. Rubinsztajn Ryszard,
61. Schoen Tomasz,
62. Srebrny Marian,
63. Staniewski Edward,
64. Stojda Andrzej,
65. Strachalski Krzysztof,
66. Szadkowski Ryszard,
67. Szczypiorski Andrzej,
68. Szpotański Janusz,
69. Śliwiński Krzysztof,
70. Tabin Marek,
71. Trusiński Lech,
72. Tyszkiewicz Andrzej,
73. Ugniewski Stanisław,
74. Umiński Tomasz,
75. Walcz Jan,
76. Wierusz Andrzej,
77. Wierzbicki Piotr,
78. Wocial Jerzy,
79. Woroszyński Wiktor,
80. Wosiek Maria Antonina,
81. Wyczko Kazimierz,
82. Wypych Włodzimierz,
83. Zarzycki Andrzej,
84. Zimand Roman.²

7.3. Obóz w Głębokim

W obozie w Głębokim internowano notabli komunistycznych. Ich zatrzymanie miało charakter propagandowy, czyli uwiarygodnić działania ówczesnych rządzących w oczach społeczeństwa. Internowani byli tam między innymi oprócz Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza: Jan Zasada – były pierwszy sekretarz Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu, Zbigniew Nadratowski – były wojewoda wrocławski, Tadeusz Pyka – do niedawna jeszcze wicepremier, Jerzy Łukaszewicz – były sekretarz Komitetu Centralnego, Wiesław Kiczun – były wiceminister górnictwa, Franciszek Kaim – były wicepremier, Józef Łabudek – były wojewoda bielski oraz Teresa Andrzejewska – była pracownica Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. Dostała osobny pokój. Inni dwu, trzy

¹ Eugeniusz Pieciewicz, *Wspomnienia. Tekst w posiadaniu autora.*

² Lista osób internowanych w Jaworzu udostępniona przez NSZZ „Solidarność” – Zarząd Regionu Koszalińskiego „Prawobrzeże”.

lub czteroosobowe. Z Edwardem Gierkiem zamieszkał Jan Szydłak. Internowani zajmowali pokoje na drugim piętrze. Każdy pokój wyglądał tak samo: łóżka, nocne szafki, umywalka. W korytarzach na pierwszym i drugim piętrze ośrodka znajdowały się wspólne ubikacje i natryski. Na parterze była: kuchnia, stołówka i sala telewizyjna.



Ośrodek wypoczynkowy w Głębokim. Fot. Nadleśnictwo Drawsko - 2012 r.

Szukając informacji do niniejszej publikacji trafiłem na ciekawe w wspomnienia Adama Gierka (syn Edwarda), które zostały umieszczone na stronie internetowej Newsweek.pl - 13 grudnia 2010 r. Pozwól sobie państwu przytoczyć tutaj jego obszernie fragmenty:

„(...) Wtedy, 13 grudnia, już po północy zadzwonił do mnie mój brat, który mieszkał obok rodziców. Telefon jeszcze wtedy działał. Brat powiedział, że właśnie aresztowano ojca. Odbyło się to spokojnie. Weszli dwaj czy trzej funkcjonariusze Biura Ochrony Rządu. Powiedzieli, że zabierają ojca, coś zdaje się powiedzieć o stanie wojennym. Ojciec na początku nie chciał im wierzyć. Zadzwonił do Jerzego Gruby, wtedy jeszcze pułkownika, komendanta Milicji Obywatelskiej na Śląsku. I Gruba potwierdził, że jest stan wojenny. Ale nic więcej nie chciał mówić. Dopiero dużo później dowiedzieliśmy się, jak wyglądały tamte godziny. A sytuacja była dramatyczna. Nad ranem 13 grudnia z lotniska wojskowego na warszawskim Okęciu wystartował helikopter; wznosił się 20, może 30 metrów nad ziemię i nagle silnik zaczął tracić obroty. Pilot szybko zawrócił na pas

wojskowego Okęcia. Kiedy opuszczał maszynę, wszyscy zauważyli, że był bardzo blady. Usterka okazała się drobna, naprawa trwała niecałą godzinę, oblodzenie, normalna rzecz przy temperaturze minus piętnaście stopni. Jeszcze raz po kolei wchodzili na pokład: piloci, potem Edward Gierek, Piotr Jaroszewicz, Zdzisław Grudzień, Edward Babiuch, Jan Szydłak. Jeszcze kilka innych osób z niedawnego kierownictwa partii najbliższych współpracowników byłego pierwszego sekretarza KC PZPR. Po dwóch godzinach wylądowali niemal 500 km od stolicy, na obrzeżach poligonu w okolicach Drawsko Pom. Ostatnie kilometry, z lotniska w Mirosławcu do wojskowego ośrodka w Głębokim, pokonali autobusem. Na miejscu byli późnym wieczorem. Uspokoili ich napisy w języku polskim – na bramie, na tablicach umocowanych przy wejściu do budynku. I to, że wszyscy mówili po polsku. Podczas lotu brali pod uwagę, że wylądają za wschodnią granicą.

(...) Prawie półtora miesiąca nic nie wiedzieliśmy o ojcu. Ani gdzie jest, ani jak się czuje. Któregoś dnia, to mogło być już w połowie lutego, dzwoni do mnie mama i mówi, że Hania Kiczan jedzie do męża i że podobno mogą z nią jechać. Jechaliśmy 12 godzin. Najpierw pociągiem, stojąc na jednej nodze w korytarzu, bo taki był ścisk. Wysiedliśmy w Kwidzynie. Tam czekał już na nas gazik wojskowy czy milicyjny, sam nie wiem. Gazikiem ruszyliśmy na zachód, nie wiedząc zupełnie, dokąd nas wiozł. Na miejscu zobaczyliśmy dramatyczny obraz. Stary, rozsypujący się budynek, siatka dookoła, drut kolczasty wieńczący ogrodzenie. I ci wszyscy ludzie chodzący w kółko jak na spacerniaku kryminalu. Jakiś gówniarz w mundurze zaczął mnie rewidować, zwracając się do mnie: panie Adamie. W końcu zobaczyłem ojca. Rozplakał się na mój widok. Nie mogliśmy spokojnie rozmawiać, bo baliśmy się podsłuchu. Wyjąłem kartkę, ołówek. To, co chcieliśmy powiedzieć – zapisywaliśmy. Rozstawaliśmy się, nie wiedząc właściwie, co będzie dalej. Gazikiem odwieziono nas na dworzec kolejowy w Gdańsku. W tym samym czasie rozchorował się Zdzisław Grudzień, do niedawna pierwszy sekretarz KW w Katowicach, kolega Edwarda Gierka jeszcze z czasów przedwojennych. (...) Grudzień zawsze miał problemy z sercem. Z Głębokiego wożono go do szpitala na badania. Czuł się coraz gorzej. W marcu miał zawał. Przyjechała karetka, próbowano go reanimować. Nieskutecznie. Po śmierci Grudnia zapadła decyzja o przeniesieniu internowanych. Wybrano ośrodek rządowy w Promniku pod Warszawą. O wiele lepsze warunki, trochę lepsza kuchnia, łazienki w pokojach i prawo nieograniczonych wizyt rodzin. Niektórym, tak jak Kiczanowi i Jaroszewiczowi, pozwolono prosto z Głębokiego wracać do domu. Jednak większość dawnej czołówki partii i rządu znalazła się w Promniku. Gierek wyszedł jako jeden z ostatnich. W sylwestra 1982 r.”³

Marcin Kuchto

Artykuł powstał przy współpracy z Nadleśnictwem Drawsko Pom.

³ <http://www.newsweek.pl/wydania/1252/sekretarze-na-spacerniaku,69184,1,1>.

„PRO ARTE” dla Edwarda Szatkowskiego

W tym roku po raz dziesiąty zostały przyznane nagrody "Pro Arte" za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury w woj. zachodniopomorskim. To wyróżnienia za całokształt działalności lub osiągnięcia o istotnym znaczeniu dla regionu. 29.10.2021 r. wieczorem w Operze na Zamku odbyła się uroczysta Gala wręczenia wyróżnień. Laureaci otrzymali statuetki, dyplomy oraz gratyfikacje finansowe w wysokości 15 tys. zł. Wśród tegorocznych laureatów znalazł się nasz czaplinecki rzeźbiarz Edward Szatkowski, a wraz z nim: Irena Brodzińska - legenda sceny operetkowej, Małgorzata Goliszewska - reżyserka filmów dokumentalnych, Andrzej Tomczak - grafik, malarz, rysownik. Nagroda została przyznana Panu Edwardowi „za twórcze i konsekwentne wydobywanie uniwersalnego piękna ukrytego w drewnie, w uznaniu całokształtu działalności i dorobku artystycznego”. Zabiegano o to wyróżnienie w Urzędzie Marszałkowskim corocznie od 2018 r.

Z Edwardem Szatkowskim znamy się od ponad 30 lat, od czasu gdy wrosłem w czaplineckie środowisko. Na przestrzeni tych lat miałem okazję obserwować Jego twórczość i rozwój artystyczny. Zawsze mnie intrygowały Jego prace pojawiające się tu i ówdzie, o których miałem okazję pisać niejednokrotnie, zarówno na łamach „Kuriera Czaplineckiego”, jak i w mediach społecznościowych. Gdy sięgnę pamięcią, poza monumentalną rzeźbą Rybaka na Rynku, pierwszy raz zobaczyłem Jego prace w kawiarni „U Rycha” Państwa Marcewiczów przy ul. Drahimskiej. Kolejne, w lokalu Państwa Trockich na deptaku. To potwierdza, że większość prac artysty znajduje się w zbiorach prywatnych polskich i zagranicznych miłośników i kolekcjonerów.

Gdy podjąłem pracę w czaplineckim samorządzie, miałem okazję poznać problemy lokalowe Państwa Szatkowskich – po prostu Edek nie miał miejsca na ul. Drahimskiej, by powstawały większe prace. Prowizorycznym

rozwiązaniem, trwającym do dzisiaj, była decyzja Burmistrza Adama Kośmidra, by z zasobów gminnych, udostępnić część magazynową w charakterystycznym budynku z czerwonej cegły przy ul. Rzeźnickiej, a artysta mógł ją zaadaptować na pracownię. Efektem tego wsparcia i wzajemnej współpracy, było pojawianie się rzeźb w przestrzeni miejskiej, a w późniejszym czasie w wielu sołectwach.

Osobiście, największy sentyment mam do „Wodnika” na Nadbrzeżu

Drawskim, ze względu na emocjonalne zaangażowanie się w ten projekt. Liczyłem, że ta idea będzie rozwijana. Pomimo incydentu z nietrafną decyzją odnośnie niepozostawienia odziomków na kolejne rzeźby przy Kanale Czaplinek, czy ścieżce rowerowej, cieszę się, że współpraca władz miejskich z artystą jest utrzymywana. Po tak doniosłym Jego wyróżnieniu zapewne mieszkańcy, podobnie jak ja, oczekują rozwoju tejże współpracy.

Moim apelem do Burmistrza, w ślad za publikacją Adama Kośmidra w Kurierze Nr 180 z sierpnia br., jest podjęcie działań na poprawę wizerunku pracowni Pana Edwarda - ów budynek znajduje się w Gminnej Ewidencji Zabytków! Myślę, że warto sięgnąć po środki zewnętrzne, by przywrócić blask temu obiektowi, a tym samym stworzyć godne warunki pracy i ekspozycji prac tak zacnemu i nietuzinkowemu artyście, jakim jest Edward Szatkowski.

Zbigniew Dudor





WIEŚCI ZE STAROSTWA

Seniorzy wyróżnieni!

22 listopada 2021 r. na sali narad w Starostwie Powiatowym odbyły się uroczyste obchody Powiatowego Dnia Seniora.

W spotkaniu udział wzięli starosta Stanisław Cybula, Wicestarosta Mariusz Nagórski, przewodnicząca Rady Powiatu Drawskiego Urszula Ptak, członkowie Zarządu Powiatu – Zbigniew Dudor oraz Marek Tobiszewski, radna Rady Powiatu Drawskiego Genowefa Polak, oraz zaproszeni goście.

Podczas uroczystości Przewodnicząca Rady Powiatu Drawskiego wspólnie ze Starostą wręczyli najaktywniejszym seniorom listy gratulacyjne i honorowe odznaki „Aktywny Senior”. Odznaczenia otrzymali: Halina Lipa, Barbara Czupryniak, Janina Gumna, Mirosława Balas, Zbigniew Żugaj, Roman Zdzisław Kopeć, Joanna Kłos, Mieczysław



Danielewicz, Bożena Choim, Witold Sobociński, Stanisław Wiktor Bojarski, Teresa Sujecka, Barbara Dzienis, Paweł Sakowicz, Stefan Kołodziejczyk, Eugeniusz Modliński, Romualda Pajor, Regina Kopruha, Antoni Witek, Kazimierz Grundman, Jan Syska, Bolesław Chala-ba, Lidia Pawlikowska, Janina Klich, Irena Kujawska, Stanisława Siemińska, Henryk Siadaczka, Wanda Gosławska, Henryk Derda, Stanisław Mazur, Krystyna Wiśniewska, Jolanta Liminowicz, Teresa Kuncewicz, Andrzej Sulerz, Irena Strzeleczak.

Na wszystkich zaproszonych gości czekał słodki poczęstunek. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze. Wszystkim wyróżnionym serdecznie gratulujemy!

Karolina Podolska, Wydział Rozwoju i Promocji

Inwestycje Powiatu Drawskiego w 2021 r.

W 2021 r. Wydział Inwestycji Powiatu Drawskiego dysponował kwotą ponad 6 000 000 zł. W ramach środków finansowych wykonano szereg inwestycji, a w szczególności:

1. Kontynuowano budowę ogólnodostępnego parkingu dla pacjentów Szpitali Polskich. Całkowita wartość inwestycji wniosła 1 050 291,65 zł. Inwestycja została całkowicie sfinansowana ze środków własnych Powiatu Drawskiego.
2. Kontynuowano modernizację budynku Starostwa Powiatowego przy Pl. E. Orzeszkowej. W ramach zadania wykonano przebudowę łazienki na parterze oraz przebudowę instalacji z.w.u i c.w.u w łazienkach wraz z cyrkulacją, montażem zasobników c.w.u. Wartość inwestycji wyniosła 95 700,84 zł, środki pochodziły z budżetu Powiatu Drawskiego.
3. Modernizowano budynek Starostwa Powiatowego przy ul. Piłsudskiego 20. W ramach zadania przebudowano kotłownię gazową - wymieniono stare kotły gazowe nowe, kondensacyjne oraz zlecono opracowanie dokumentacji projektowej na kompleksową termomodernizację budynku. Inwestycja wyniosła 121 498,85 zł. Środki pochodziły z budżetu Powiatu Drawskiego.
4. Wybudowano dźwig osobowego w budynku Starostwa Powiatowego w Drawsku Pom. przy ul. Piłsudskiego 20. Inwestycja wyniosła 326 363,04 zł. Powiat Drawski otrzymał dofinansowanie z PFRON w kwocie 109 903,53 zł.
5. Zmodernizowano pomieszczenia na potrzeby Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego na kwotę 153 750,00 zł. Całość inwestycji pochodziła ze środków własnych Powiatu Drawskiego.
6. Zmodernizowano budynek przy ul. Obr. Westerplatte na potrzeby Poradni Zdrowia Psychicznego na kwotę 50 000 zł, które pochodziły ze środków własnych Powiatu Drawskiego.
7. Prowadzono modernizację powiatowych budynków oświatowych. W ramach inwestycji wymieniono stolarke okienną i drzwiową w budynku ZS w Kaliszu Pom., wykonano modernizację pomieszczeń w budynku internatu ZS w Kaliszu Pom., wykonano instalację elektryczną w pracowni mechatroniki w ZS w Czaplinku, zakupiono materiały w związku z modernizacją pomieszczeń w internacie ZS w Czaplinku, modernizację sieci światłowodowej oraz montażu systemu jednego klucza w MOW w Czaplinku. Całość inwestycji wniosła 148 050,35 zł.
8. Zmodernizowano pomieszczenia na potrzeby wirtualnej strzelnicy w ZS w Złocięcu. Inwestycji wniosła 185 000,00 zł. Uzyskano dofinansowanie z MON w wysokości 120 000 zł.
9. Zmodernizowano instalację elektryczną w budynku spawalni w PCKZiU w Czaplinku na kwotę 18 096,72 zł. Środki pochodziły z budżetu Powiatu Drawskiego.
10. Wymieniono pokrycie dachowe w ZS w Czaplinku (garaże) na kwotę 15 230,44 zł., które pochodziły z budżetu Powiatu Drawskiego.
11. Przeprowadzono modernizację instalacji wod-kan i co internatu oraz warsztatów PCKZiU w Drawsku Pom. przy ul. Warmińskiej. Całość inwestycji sfinansowana ze środków Powiatu Drawskiego i wyniosła 267 347,60 zł.
12. Wykonano przebudowę budynku przy ul. Brzozowej 2 w celu utworzenia Filii Warsztatów Terapii Zajęciowej w Kaliszu Pom. na kwotę 554 000,00 zł., z czego 439 729,18 zł. pochodzi ze środków RFIL.
13. Opracowano program funkcjonalno-użytkowy utworzenia Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego, mieszkań wycieczniowych i Zakładu Aktywności Zawodowej w Mielenku Drawskim. Koszt dokumentacji wyniósł 155 595,00 zł.
14. Kontynuowano modernizację budynku DPS w Darskowie. Zamontowano windy osobowe i towarowe na kwotę 486 000 zł, przebudowano pokoje pacjentów montując w każdym pokoju łazienki oraz likwidując bariery architektoniczne na kwotę 1 449 727 zł, kontynuowano termomodernizację obiektu za kwotę 894 511 zł Uzyskano łączną dotację z Urzędu Marszałkowskiego w wysokości ok 2 800 000 zł.
15. Zmodernizowano część pomieszczeń Powiatowego Urzędu Pracy. Wykonano prace polegające na zaadaptowaniu pomieszczeń sali operacyjnej na biura oraz przebudowę sieci kanalizacyjnej w związku z przyłączeniem budynku do nowo wybudowanej instalacji kanalizacyjnej. Wartość inwestycji wyniosła 99 087,76 zł.
16. Zmodernizowano zaplecze garażowego przy ul. Polczyńskiej w Drawsku Pom. Wartość inwestycji wyniosła 121 903,30 zł.
17. Zmodernizowano instalację kanalizacji sanitarnej przy budynku internatu ZS w Złocięcu. Wartość inwestycji wyniosła 68 994,32 zł.

Joanna Stasiak

Inspektor w Wydziale Inwestycji Powiatu Drawskiego



Na wigilię jeszcze dorsz?

Wielowiekową tradycją, kształtowaną od początku chrześcijaństwa na naszych ziemiach już ponad 1000 lat było, że około 200 dni w roku obowiązywał ścisły post. Jak zwykle dokładnie i skrupulatnie przestrzegano to wśród zwykłego ludu, bo możnowładców stać było na kupno rozgrzeszenia. Wigilia była czasem zawieszenia postu i czasem, gdy chrześcijanie przygotowywali się do uroczystych obchodów Bożego Narodzenia. Dla niektórych czas świąt to początek świętowania obfitego obżarstwa po tych dniach postowania. Tradycje wigilijne były kształtowane przez wieki, kultywowane przez następujące po sobie pokolenia i w zasadzie niewiele się od tego czasu zmieniło. Tradycyjnie dzień wigilii, to dzień bardzo uroczysty, ale też bardzo wymagający pod względem kulinarnym. Mimo, że to jeszcze dzień postny, na stole nie powinno zabraknąć wszelkiego jadła w postaci przygotowanych 12 potraw, które w przekazach miały symbolizować 12 apostołów, wśród których byli bracia rybacy. Dlatego też zawsze główną potrawą na wigilijnym stole są w obfitości różne ryby. Uwidoczniło się to szczególnie w czasach wczesnego i późniejszego średniowiecza. Wigilijny stół uginający się od potraw i jadła na dworach szlacheckich, magnackich, książęcych, biskupich, w odróżnieniu od biednego kmiecia feudalnego, czy uboższego pospólstwa. Jeden wspólny mianownik, który ich łączył to ryba na stole, i to wszystko. Na stołach tych pierwszych królowały szczupaki, łososie, sandacze, węgorze, a przede wszystkim pan ówczesnych wód słodkowodnych – jesiotr.

Pospólstwo także raczyło się rybami, ale późniejszych gatunków, jak przysłówowe płotki. Na dworach i w klasztorach zaczęły pojawiać się wprowadzone i hodowane karpie. Ryby nie są towarami, który można dłużej przechowywać, więc spożywano je najczęściej w formie solonej, suszonej lub wędzonej i tradycyjnie smażonej.

Aby móc przechowywać ryby dłużej, gromadzono zapasy lodu. Gdy lód na jeziorze osiągnął grubość ok. 20 cm, a powietrze było mroźne, wycinało się tafle lodu, które magazynowano warstwowo, okrywając grubą warstwą trocin. Lód zachowywał swe właściwości przez cały rok. Dodam, że była to praca katorżnicza, gdyż lód pozyskiwano za pomocą siekier. U nas w Czaplinku tą drogą PGRyb. pozyskiwało lód jeszcze w latach sześćdziesiątych ub.w. Składowany był w piwnicach rozlewni wód przy ul. Drahimskiej.

Na stole wigilijnym, szczególnie tym obfitszym, prawie nigdy nie brakowało ryb morskich. Zwłaszcza popularny i tani był śledź, nie było nigdy z nim kłopotów, bo był solony i przechowywany w beczkach. Zawsze cenioną rybą był dorsz. Dorsza wędzono, ale grudzień jest miesiącem zimowym, więc łatwiej było w pokruszonym lodzie przechowywać go jako świeżego. Dorsza zostawiłem sobie na koniec wigilijnej opowieści, bo zawsze na wigilijnym stole zajmował poczesne miejsce. Piszę już sceptycznie w czasie przeszłym, bo niestety stał się i jest coraz rzadszym naszym przysmakiem. Ryba ta była bardzo popularna w średniowieczu ze względu na swe walory smakowe. Istnieje nawet teoria, że dzięki dorszowi pierwsza została odkryta Ameryka Północna. Miał taki popyt, że przyczynił się do dalekich wypraw rybaków ku wschodnim wybrzeżom Nowej Funlandii jeszcze przed Krzysztofem Kolumbem. Rybacy jednak nie zdradzali tras swoich wędrówek, nie dzielili się informacjami, chronili sekrety miejsc połowów. Sceptycy twierdzą, że dorsz jako ryba zimnolubna, ryba z innej epoki, znalazła się w Bałtyku przypadkowo, i niedługo w nim zagości. Będziemy musieli się z tym pogodzić i z dorszem pożegnać, gdyż kurczą się obszary, gdzie będzie mógł złożyć ikrę.

Bałtyk zamieszkały jest przez dwa gatunki dorsza. We wschodniej części dorsz bałtycki, a w zachodniej atlantycki. Dorsz bałtycki należy do rodziny dorszowatych i jest podgatunkiem dorsza atlantyckiego, charakteryzuje się tym, że jest odporniejszy na niższe zasolenie wód Bałtyku. To pozwala mu przetrwać, wybierając do tarła głębsze wody Gotlandii, okolicy Bornholmu i naszego Gdańska, miejsc najsilniej zasolonych z zimną wodą. Tarło trwa od marca do sierpnia. Ikry ma bardzo dużo, bo około 7 mln, która wolno unosi się w wodzie. Dorsze dojrzałość płciową uzyskują między 2 a 4 rokiem życia, z tym że samce wcześniej. Żyją dość długo, bo nawet 17-20 lat, dorastając do 1,5 m długości i wagi 40 kg, ale to rekordy, bo teraz przeciętnie przeważają osobniki 80 cm. Dorsze to kanibale, gdyż około 20% ich pokarmu to małe dorsze, żywi się rybami, bezkręgowcami, skorupiakami, mięczakami, co mu popadnie pod paszczę, gdyż jest bardzo żarłoczny i dość szybko dorasta. Oprócz dorsza atlantyckiego są też dorsze pacyficzne, dorsze arktyczne (wątlusze – w 1953 r. złowiono okaz 2 m i 96 kg).

W Bałtyku populacja dorsza została niesamowicie przetrzebiona, nie dziwnego, bo odławiało go ok. 7000 różnych statków z wielu państw. Dzisiaj te kutry stoją w portach, gdyż Komisja Europejska zakazała połowów głównie przy wschodnim i południowym wybrzeżu Morza Bałtyckiego. Jeszcze w latach 1970-80 polskie kutry łowiły 120-170 t rocznie, teraz nastąpiło tąpnięcie – spadek do wielkości wręcz symbolicznej. Wprowadzono nawet obowiązek wypuszczania dorsza w razie przypadkowego złowienia przy połowie innych ryb, przeważnie odławianych na pasze. Trudno jest zrezygnować ze smacznego dorsza, ale na jakiś czas będzie to konieczne, szkoda by dorsz bałtycki dołączył do gatunków już wymarłych.

Przemysłowo łowiono dorsze na różne sieci, włoki ciągnione, na morskie wontony, na sznury, które jednocześnie łowiły węgorze i łososie. Połowy dorszowe to była duża frajda dla wędkarzy łowiących z kutrów do tego dostosowanych. Szyprowie doskonale orientują się i wykorzystują cykle wędrówek tych ryb. Dorsze przeważnie przebywają w głębinach w okolicach Władysławowa, najlepiej łowić go jesienią do późnych przymrozków, lub wczesną wiosną, gdy dorsz jest przed tarłem. Sprzęt - mocny kołowrotek, mocna długa plecionka, 10-20 kg wytrzymałości, różne pilkery dobrane do głębokości. Linkę z pilkerem opuszcza się do dna pod łódź lub kuter. Holowanie dużego dorsza to dla wędkarza ogromna frajda i przeżycie, niezapomniane emocje.

Czaplineccy wędkarze często wybierali się na połowy z kutra. Farta miał nasz wędkarz Franciszek Gajewski, który wyholował okaz 13 kg dorsza. Jeden jedyny raz wybrałem się na połów z kutra w Kołobrzegu. Zaprosił mnie mój serdeczny przyjaciel doc. dr Janusz Bielak, który z kolei korzystał z mojej łódki na czaplineckich jeziorach. Efekt mych połowów dorsza był mizerny, parę sztuk, z których żaden nie miał nawet 1 kg wagi. Jedyny efekt to niesamowite przeżycia, i to, że nie zachorowałem na chorobę morską.

Spadek pogłowia dorsza nie dotyczy tylko Bałtyku, bo problem dostrzegano już w latach 50-tych ub. stulecia na Morzu Północnym i Atlantyku. Swego czasu, w 1955 r. emocjonowałem się i śledziłem wojnę dorszową między Islandią a Anglią. Trwała ona 20 lat i zakończyła się porozumieniem dopiero w 1976 r. Dorsz odgrywa w tych krajach znaczną rolę gospodarczą. Brak dorsza skłonił Islandię do poszerzenia strefy ekonomicznej, w której mogły łowić tylko kutry islandzkie. Anglia się z tym nie zgodziła i wysyłała swoje kutry pod osłoną okrętów wojennych. Kibicowałem Islandii w tych trzech wojnach, i za każdym razem Islandia wychodziła na swoje i Anglia cofała swoje kanonierki. Anglicy mogli w końcu łowić w strefie 200 milowej Islandii, ale tylko niewielką ilością kutrów. Wiele to dorszowi nie pomogło, bo pazerni Islandczycy go przełowili. Obok szprota dorsz jest najintensywniej odławiany, ale też przyczyną jest wzrost temperatury wody i zanieczyszczenia, i tam też powoli staje się gatunkiem zagrożonym. Dorsz staje się więc gatunkiem na wymarcie. Ichtiologowie twierdzą, że populacja stała się tak przetrzebiona, że nie ma możliwości jej od-

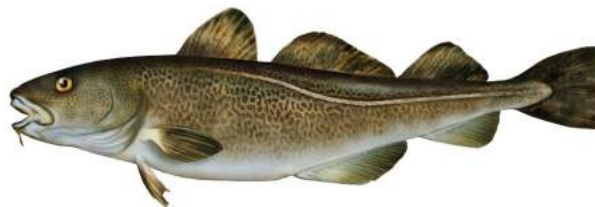
tworzenia. Zmniejszenie populacji to przełowienie, zbyt duże połowy prowadzą do sytuacji, że nie ma już czego łowić. Drugą, nie mniej ważną przyczyną są zmiany klimatyczne, to nowy nieodwracalny stan niskiej populacji tego gatunku, bo dorsz lubi zimno, nie jest przystosowany do tak szybkiego ocieplania się środowiska morskiego, dotyczy to też innych gatunków ryb. Znikają podwodne łąki, więc automatycznie spada populacja śledzia zachodniobałtyckiego.

Twierdzi się, że już został przekroczony stan krytyczny i za późno zostały podjęte działania. Rocznie populacja zmniejsza się o 10%. Rybacy nie mają co łowić, tracą źródło dochodów i utrzymania swych rodzin, a trzeba pamiętać, że to są zawody pokoleniowe, przekazywane z ojca na syna, razem z zawodem rybaka i szypira oraz małym kutrem.

Spadek populacji dorsza zakłóca cały łańcuch pokarmowy w morzu. Dorsz w Bałtyku jest drapieżnikiem szczytowym. Jako taki, regulował ilość krabów, krewetek, teraz jest ich więcej, więc zmniejsza się ilość zooplanktonu, który z kolei żywi się fitoplanktonem, a zwiększa się jego ilość, powodując zakwit alg, sinic itp., co stwarza reakcję łańcuchową, gdyż te mikroorganizmy obumierające w ogromnych ilościach, w swym rozkładzie pobierają tlen, tworzą się pustynie tlenowe i źródło powstawania siarkowodoru. Morski system jest więc mocno uszkodzony. Zawsze pisałem, że przyroda jest mądra, ona bez pomocy człowieka sama świetnie da sobie radę. Pomóc należy wymienionym wyżej poszkodowanym rybakom i ich rodzinom. Jak na razie zakazy połowów to za mało, potrzeba jest pomocy materialnej, czy kutry mają iść na złom? Rolą państwa powinno być wspieranie poszkodowanych rybaków, którzy protestują, bo państwo ich wykiwało.

Patrząc z perspektywy roku widzę to czarno, gdyż Komisja Europejska umie tylko wydawać zakazy, nakazy i zarządzenia, a tu niezbędne są środki, aby zatrzymać degradację środowiska morskiego. Smętne są moje przemyślenia wigilijne odnośnie naszego wodnego ekosystemu, nie mniej życzę nam, aby te czarnowidzkie myśli nie spełniły się.

Józef Antoniewicz



Ostatnie mecze Lecha Czaplinek w 2021 r.

W listopadzie ostatnie mecze w rundzie jesiennej sezonu 2021/22 rozegrały drużyny juniorów starszych oraz seniorów Lecha Czaplinek. W tym artykule przedstawiam krótkie relacje z tych spotkań piłkarskich.

SENIORZY



6 listopada na stadionie miejskim w Kaliszu Pom. rozegraliśmy mecz w ramach 13. kolejki z miejscową drużyną Calisii, z którą przegraliśmy 2:4. Bramki dla naszego zespołu strzelili Igor Szafarz oraz Bartłomiej Woźniak. W tym spotkaniu wystąpiliśmy w zestawieniu: Urkiel - Groździej, Kibitlewski Paweł, Woźniak, Krasoń - Jureczko, Kibitlewski Piotr, Górniak, Pytka (59' Skibicki) - Szafarz (88' Bołdysz), Szpakowski (86' Kuzio).

Tydzień później na stadionie miejskim w Czaplinku mierzyliśmy się w ramach 14. kolejki z drużyną Światowida 63 Łobez. Ten mecz wygrywamy 2:0 po bramkach Macieja Górniaka oraz Kacpra Szpakowskiego, a wystąpiliśmy w nim w składzie: Urkiel - Kuzio (53' Kondratowicz), Woźniak, Kibitlewski Paweł, Groździej - Jureczko (76' Skibicki), Kibitlewski Piotr, Górniak, Krasoń - Szpakowski (88' Pytka), Szafarz (63' Stróżyk).

Ostatni mecz ligowy w rundzie jesiennej sezonu 2021/22 rozegraliśmy na stadionie miejskim w Dobrzanach. 20 listopada w spotkaniu 15. kolejki zremisowaliśmy 2:2 z zespołem Zorzy Dobrzany po bramkach Bartłomieja Woźniaka oraz Macieja Górniaka, grając w zestawieniu: Urkiel - Krasoń, Kibitlewski Paweł, Woźniak, Groździej - Pawłowski (90' Bołdysz), Kibitlewski Piotr, Górniak, Jureczko - Stróżyk, Szpakowski (72' Kondratowicz). Poniżej przedstawiam krótkie podsumowanie występów drużyny seniorów.

W rundzie jesiennej zespół reprezentowało 27 zawodników: BOŁDYSZ Krzysztof, GÓRNIAK Maciej, GROŹDZIEJ Adam, HANDEL Jarosław, JURECZKO Mateusz, KIBITLEWSKI Paweł, KIBITLEWSKI Piotr, KONDRATOWICZ Mariusz, KRASOŃ Mateusz, KUBIAK Sławomir, KUNERT Maksym, KUZIO Adrian, LUTYŃSKI Kacper, LUTYŃSKI Kamil, PAWŁOWSKI Mateusz, PYTKA Hubert, SEKRECKI Wojciech, SIMIŃSKI Bartłomiej, SKIBICKI Rafał, SOBOL Dawid, STRÓŻYK Szymon, SZAFARZ Igor, SZPAKOWSKI Kacper, TOMASZEWICZ Kacper, URKIEL Łukasz, WOŹNIAK Bartłomiej, ZJAWIONY Dawid.

Klasyfikacja strzelców na koniec rundy jesiennej:

- 8 – GÓRNIAK Maciej;
- 4 – SZPAKOWSKI Kacper, PAWŁOWSKI Mateusz;
- 2 – SOBOL Dawid, SIMIŃSKI Bartłomiej, PYTKA Hubert, WOŹNIAK Bartłomiej;
- 1 – KIBITLEWSKI Paweł, KUZIO Adrian, STRÓŻYK Szymon, KONDRATOWICZ Mariusz, SZAFARZ Igor, samobójcza.



Najlepszy strzelec rundy jesiennej Maciej Górniak

Drużyna seniorów po rozegraniu piętnastu spotkań w rundzie jesiennej sezonu 2021/22 zajmuje 9. miejsce w KEEZA Klasie Okręgowej grupa 4 z dorobkiem 23 punktów (6 zwycięstw, 5 remisów, 4 porażki) i bilansem bramkowym 30:27.

Drużyna juniorów starszych z trenerem Jakubem Łacnym



JUNIORZY STARSI

Drużyna juniorów starszych trenera Jakuba Łacnego występująca w rozgrywkach koszańskiej II ligi okręgowej A1 Junior grupa 2 rozegrała w listopadzie ostatni mecz ligowy w rundzie jesiennej. 11 listopada na stadionie miejskim w Czaplinku przegraliśmy 1:3 z Koroną Człopa w zaległym spotkaniu 1. kolejki po bramce Oliwiera Kotowicza. Poniżej przedstawiam krótkie podsumowanie występów naszych juniorów w rundzie jesiennej.

Kadra zespołu liczy 31 zawodników i przedstawia się następująco: BARANOWSKI Mateusz, DUSZYŃSKI Damian, GARCZAREK Dawid, GROŹDZIEJ Adam, GUBA Oliwier, HILDEBRANDT Jakub, HOŁUBEK Dominik, KACZMAREK Jan, KONDRATOWICZ Mariusz, KOTOWICZ Oliwier, KUNERT Maksym, MACHALSKI Maciej, MAKUCH Szymon, OKULEWICZ Dawid, PRZYTUŁA Maksymilian, PYTKA Hubert, ROMANOWICZ Jeremiasz, RUTKOWSKI Dariusz, SEKRECKI Wojciech, SKONIECZNY Mateusz, SMUGA Filip, STRÓŻYK Szymon, SZAFARZ Igor, SZCZYGIEL Jakub, TYNNY Maksymilian, URKIEL Łukasz, WĄWOŹNIAK Hubert, WODZYŃSKI Jakub, WODZYŃSKI Hubert, ZARĘBA Łukasz, ZIĘBA Mateusz.

Klasyfikacja strzelców na koniec rundy jesiennej:

- 6 – BARANOWSKI Mateusz;
- 5 – KOTOWICZ Oliwier;
- 2 – ROMANOWICZ Jeremiasz, GUBA Oliwier;
- 1 – MAKUCH Szymon, KACZMAREK Jan.

Drużyna juniorów starszych po siedmiu rozegranych spotkaniach zajmuje 3. miejsce w tabeli z dorobkiem 9 punktów (3 zwycięstwa, 4 porażki) i bilansem bramkowym 17:19.

27 listopada na hali widowiskowo-sportowej w Czaplinku odbyła się Gala Sportu 2021, podczas której podsumowano bieżący rok działalności Lecha Czaplinek. W ramach tego wydarzenia m.in. rozegrano turniej pomiędzy zespołami zrzeszonymi w naszym klubie oraz podziękowano za pomoc sponsorom, instytucjom oraz osobom wspierającym. Jednocześnie zapraszam do obejrzenia materiału wideo z tej gali stworzonego przez Adama Cygana z portalu Drawskie Strony Internetowe, który znaleźć można pod adresem <https://www.dsi-net.pl/wszystkie-wiadomosci/item/15879-to-nie-była-latwa-runda-lecha-czaplinka-rozmawialismy-podczas-uroczystej-gali-video>. W kolejnym numerze Kuriera Czaplineckiego przedstawię szerszą relację z tej uroczystości.

Ponadto z największą przyjemnością pragnę poinformować, że nasz klub dostał 4 nominacje w tegorocznym Plebiscycie Sportowym prowadzonym przez Głos Koszański:

1. nominacja w kategorii SPORTOWIEC ROKU – MĘŻCZYŹNI: Kacper Szpakowski
2. i 3. nominacja w kategorii TRENER ROKU: Piotr Kibitlewski i Dariusz Łacny
4. nominacja w kategorii DRUŻYNA ROKU: Lech Czaplinek

W związku z tym prosimy kibiców i wszystkich sympatyków o głosy na naszych nominowanych i z góry dziękujemy za już oddane głosy. Poniżej podaję linki do głosowania:

<https://gk24.pl/p/kandydat/kacper-szpakowski%2C2381583/>

<https://gk24.pl/p/kandydat/piotr-kibitlewski%2C2382981/>

<https://gk24.pl/p/kandydat/dariusz-lacny%2C2382929/>

<https://gk24.pl/p/kandydat/klub-sportowy-lech-czaplinek%2C2367229/>

Głosowanie w pierwszym etapie będzie trwało do **20 grudnia** do godz. **21:30**.

Zachęcam wszystkich naszych kibiców oraz sympatyków do śledzenia profili naszego klubu na portalach Facebook pod adresem <https://www.facebook.com/LechCzaplinek> oraz YouTube pod adresem <https://www.youtube.com/channel/UCVSPSUA1xx8xO3Y4FtONIDg>. Znajdują się na nich m.in. bieżące informacje z życia klubu, zapowiedzi meczy, skróty ze spotkań ligowych itd. Jednocześnie zachęcamy do finansowego wsparcia Lecha Czaplinek poprzez wpłaty na konto Pomorskiego Banku Spółdzielczego: 24 8581 1027 0400 0811 2000 0001.

Łukasz Smoleński, działacz LKS Lech Czaplinek

Szkolnym okiem belfra i ucznia....www.zsczaplinek.edu.pl

Uczczenie 103. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości

10 listopada 2021 r. uczniowie naszej szkoły wzięli udział w Uroczystości z okazji 103. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości. Historię polskiego narodu, walkę o wolność w montażu słowno-muzycznym pt. „Legenda o Białym Orle” zaprezentowali uczniowie z koła teatralnego pod kierunkiem Pani Agnieszki Skoniecznej i Pani Małgorzaty Lezler. Nie zabrakło chwil wzruszenia, kiedy aktorzy z szacunkiem wspominali walkę Polaków o niepodległość.



Pamiętajmy, że naszym obowiązkiem powinna być „potrzeba nieustannej odnowy umysłów i serc, aby przepelniała je miłość i sprawiedliwość, uczciwość i ofiarność, szacunek dla innych i troska o dobro wspólne, szczególnie o to dobro, jakim jest wolna Ojczyzna”.

Swoją obecnością uroczystość uświetnili:

- Członek Zarządu Powiatu Drawskiego - Pan Zbigniew Dudor
- Radna Powiatu Drawskiego - Pani Genowefa Polak
- Zastępca Burmistrza Czaplinka - Pan Janusz Bartczak
- Prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej w Czaplinku - Pan Marian Jerzy Rutowicz

Wioletta Piotrowska

Olimpiada Profilaktyczna

Dzięki uprzejmości Przewodniczącej Gminnej Komisji Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Pani Wioletcie Cyłkowskiej, mogła odbyć się 26 października OLIMPIADA PROFILAKTYCZNA w ZS w Czaplinku przy ul. Parkowej. Wyniki rywalizacji przedstawiają się następująco:

1. miejsce zajęły IGA KOWAŁSKA, ALEKSANDRA KOMÓROWSKA, NATALIA KOWAŁEWSKA
2. miejsce zajęli ERYK MARCINIAK, KACPER ZIEMIŃSKI, DAWID KUSZMAR
3. miejsce zajęły ALICJA CZŁAPA, MAJA PRZEGALIŃSKA, JUSTYNA LEBIECKA



Uczestnicy Olimpiady musieli zmierzyć się z testem, krzyżówką oraz odegrać scenkę dotyczącą zachowań ryzykownych i zagrać w QUIZZ. Podczas OLIMPIADY zostały zaprezentowane prace plastyczne o tematyce profilaktyki zdrowia. Autorami prac są: ALICJA CZŁAPA, MARIA CHYĆKO i WOJCIECH PIWO-
WARSKI.

Olimpiadę przygotowali i przeprowadzili Pani Żaneta Iwaniczko i Pani Weronika Pietkiewicz. W komisji zasiadały Pani Dyrektor Małgorzata Głodek, Pani Wicedyrektor Wioletta Cyłkowska i Pani pedagog Agnieszka Wiśniewska. Zwycięzcom gratulujemy!

Żaneta Iwaniczko



Akcja „Rekrutacja” w naszej szkole....

Rok szkolny rozpoczął się jak zwykle 1 września, ale dyrekcja, nauczyciele oraz uczniowie myślą już o nowym roku szkolnym. Aby zachęcić uczniów klas VIII, by wybrali naszą szkołę, rekrutacja zaczęła już teraz. Od 19 listopada 2021 r. rozpoczęliśmy



akcję „Rekrutacja 2022”. Do tej pory spotkaliśmy się z uczniami szkół podstawowych ze Złotocieńca, Świerczyny i Nowego Woro-
wa, by przedstawić przyszłym Absolwentom ofertę naszej szko-
ły na rok szkolny 2022/2023.

Wioletta Piotrowska

**Zespół Szkół
w Czaplinku**

www.zsczaplinek.edu.pl

zespół szkół w Czaplinku

REKRUTACJA 2022/2023

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

- PROFIL OZIENKARSKO-PRAWNY (przekł. publick., historia lub wos)
- PROFIL AKADEMICKO-INFORMATYCZNY (matematyka, informatyka lub język angielski)
- PROFIL RATOWNICZO-MEDYCZNY (biologia, chemia lub matematyka)

TECHNIKUM

- TECHNIK TECHNOLOGII DREWNA
- TECHNIK ORGANIZACJI TURYSTYCZNEJ
- TECHNIK MECHATRONIKI
- TECHNIK ŻYWIENIA I USŁUG GASTRONOMICZNYCH

SZKOŁA BRANŻOWA

- STOLARZ
- MECHANIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
- ŚLUSARZ
- OPERATOR OBRABIAREK SKRYWIAJĄCYCH
- FRYZJER
- SPRZEDAWCA
- KUCHARZ

Liceum Ogólnokształcące
Im. 3 Dłuj Strzelców Karpaccich w Czaplinku
ul. Parkowa 2

Technikum w Czaplinku
ul. Grzywnońska 1

Szkoła Branżowa
Im. Stefana Czarnieckiego w Czaplinku
ul. Grzywnońska 1

Internet
ul. Parkowa 2

**Sekretariat Zespołu Szkół
w Czaplinku**

tel.: +48 94 375 52 65
sekretariat@zsczaplinek.edu.pl

*Czekamy
na Ciebie!*

Współpracujemy z:

Wieści z sesji

9 listopada odbyła się nadzwyczajna XXXVIII Sesja RM zwołana na wniosek Burmistrza Czaplinka, gdzie podjęto dwie uchwały.

Pierwsza dotyczyła emisji obligacji komunalnych. 29 kwietnia br. podjęto uchwałę o emisji obligacji na kwotę 2,7 mln zł celem pokrycia deficytu budżetowego oraz wcześniej zaciągniętych zobowiązań (czyli *dlugu Gminy*), przy założeniu, że wydatki związane z wykupem obligacji zostaną pokryte z dochodów własnych Gminy lub przychodów z tytułu zaciągniętych kredytów lub emisji obligacji w latach 2022-2029 (czyli *zaciągamy kredyt na spłatę kredytu*). Nowa uchwała zmienia numery serii obligacji oraz, co jest najistotniejsze – zmienia termin emisji ewentualnych przyszłych obligacji na lata 2026-2029. Jest to po prostu podłożenie kukulczego jaja, lub bardziej miny, następnemu burmistrzowi! Nawet jeśli Pan Naruszewicz wygra najbliższe wybory na kadencję 2023-28, to i tak nie będzie musiał się kłopotać wykupem tych obligacji ani w 2022, ani w 2023 r., a nawet w 2029 r., bo wtedy na pewno już Burmistrzem nie będzie.

Druga wyniknęła z ewidentnego brakoróbstwa. Na poprzedniej sesji Rada Miejska przyjęła uchwałę, na podstawie której utraciła moc inna uchwała niż zamierzano, bo w treść uchwały został wpisany niewłaściwy numer. Burmistrz i prawnik zakwalifikowali to jako „oczywista omyłka pisarską”.

Z taką interpretacją nie zgodził się W. Mierzejewski, i miał rację! Orzecznictwo sądowe daje w tym temacie zupełnie inną wykładnię. W skrócie: *może to być błąd pisarski, logiczny, przypadkowe przeoczenie lub inna niedokładność, która nasuwa się sama przez się każdemu, a przez dokonanie poprawki tej omyłki właściwy sens pozostaje bez zmian. O oczywistej omyłce pisarskiej można mówić, gdy jest ona jednoznaczna dla każdego i każdy taką omyłkę powinien jednakowo poprawić. Oczywista omyłka pisarska jest widoczna prima facie, rzuca się w oczy każdemu, stanowi w szczególności przypadkową niedokładność. Oczywiście takiej omyłki wyraża się również w tym, że jej usunięcie jest możliwe bez konieczności odwoływania się do innych dokumentów, gdyż istnieje jeden możliwy sposób jej poprawienia.*

Zaiste, trzeba mieć polemistów za idiotów, aby wciskać im taką ciemnotę, że zgłoszona poprawka to tylko błąd pisarski!

Mało tego! W podjętej na nowo uchwale zawarto kolejny lapsus – „Rada Miejska zarządza się co następuje:”, zamiast – „Rada Miejska uchwała, co następuje:”. Pomyliło się komuś zarządzenie z uchwałą, ale w tym bałaganie co to za różnica?

Podsumowując – brakoróbstwo urzędnika jest tutaj piętrowe, i taka sama jest indolencja nadzorców: Burmistrza i jego prawników. Niech żyje niechlujstwo!

30 listopada odbyła się XXXIX Sesja RM. Wobec szalejącej epidemii, obrady w dalszym ciągu odbywają się bez udziału publiczności, a Radni uczestniczą częściowo w trybie zdalnym. Tym razem frekwencja była 100%, a zdalnie pracowało 5 Radnych (G. Gabrys, A. Ławrukiewicz, A. Minkiewicz, E. Sobczak, W. Wojtowicz).

W czasie dyskusji nad sprawozdaniem z prac Burmistrza, podniesiono problematykę znalezienia pomieszczenia dla zespołu Rescue Team, potrzebnego do prowadzenia treningów i szkoleń. Podpowiadam, że przygotowana onegdaj przeze mnie reforma funkcjonowania systemu oświaty w nowych realiach, przewidywała przeznaczenie w budynku byłego Gimnazjum m.in. lokali dla organizacji pozarządowych, w tym dla zespołu Rescue Team i drużyny ZHP. Harcerze już otrzymali locum wcześniej, ale po zmianie władzy zostali natychmiast wyrzuceni do piwnicy pod Ośrodkiem Zdrowia. Podobnie zostali przeniesieni Emerycy na miejsce Izby Muzealnej w rynku. Może ktoś przeprowadzi solidny audyt tego budynku i parter zostanie racjonalnie zagospodarowany na cele pośrednio związane z oświatą, bez szkody

dla ostatnich klas SP.

Powolał Pan Burmistrz Komisję Inwentaryzacyjną w celu przeprowadzenia inwentaryzacji składników majątkowych Gminy i środków trwałych. Miejmy nadzieję, że nareszcie uzyskamy rzetelną wiedzę na temat posiadanych przez Gminę gruntów, bo zamieszanie wywołane z podejmowaniem uchwały o zbyciu pewnej nieruchomości na XXXVII Sesji dało obraz bałaganu panującego w zasobach Gminy. I może dowiemy się, że budynek po byłej SP w Kluczewie też jest naszą własnością, bo w raporcie o stanie Gminy za 2020 r. takiego budynku nie było!?

Przy okazji wizyty 10 listopada w gminie Złocieniec m.in. w sprawie budowy ścieżek pieszo-rowerowych, Tomasz Sobieraj Wicemarszałek Województwa Zachodniopomorskiego, Anna Bańkowska Członek Zarządu i Michał Zuber Dyrektor ZZDW wpadli także do Czaplinka. Pan Burmistrz pytany o cel i efekty wizyty, rozbrajająco wyznał, że nie wiedział po co przyjechali!? Czy tutaj jest potrzebny komentarz???

Ciekawie zrobiło się przy procedowaniu projektu uchwały o zmianie cennika za usługi cmentarne. Radny Mierzejewski zwrócił uwagę, że fragmenty uchwały zostały po prostu bezrefleksyjnie skopiowane ze starej uchwały. Po burzliwej przerwie, wobec oczywistości proponowanego bubla, Pan Burmistrz projekt uchwały wycofał z porządku obrad. Podczas dyskusji nad tym gniotem, Pan Marcin przemówił do audytorium, że pewnie obserwuje nas „samozwańczy redaktor New York Times’a”. Śmiem twierdzić, iż miał na myśli mnie (tylko dlaczego samozwańczy?), przewidując, że opiszę całą tę szopkę. I się nie mylił. Ponadto, porównując Kurier do tak szacownego, światowego i opiniotwórczego dziennika, niesamowicie dowartościował zarówno nasz miesięcznik, jak i jego publicystów.

Wracając do uchwały, należy przypomnieć, że autorami projektów uchwał mogą być różne podmioty, np.: kierownicy jednostek, urzędnicy, radni, sołtysi, czy nawet mieszkańcy. Jednak na końcu procesu to Burmistrz przedkłada projekty Radzie Miejskiej, i to on odpowiada za ich ostateczny merytoryczny kształt. Inkryminowany projekt przygotował Prezes ZGK, ponieważ leżało to w Jego merytorycznych kompetencjach. Ten dokument powinien być zweryfikowany przez szereg osób: Kierownika Referatu Gospodarki Komunalnej – który współpracuje ze spółką, Zastępcę Burmistrza – który sprawuje nadzór nad spółką, Burmistrza – który odpowiada za całość treści uchwały. Żadna z tych osób nie wywiązała się w pełni ze swoich obowiązków, włącznie z prawnikiem z Poznania, który pod projektem się podpisał, stwierdzając, że nadaje się on do procedowania. Poprawek wymagała też następna uchwała traktująca o podwyżkach za odbiór nieczystości ciekłych. Znowu piętrowe brakoróbstwo!

Przy tym wszystkim Pan Burmistrz zachował się bardzo elegancko, stwierdzając, że winę ponosi Prezes, jako autor projektu. Obrzydliwym jest w takiej sytuacji przerzucanie odpowiedzialności na podwładnego.

Przy takim rozumowaniu, kierownicy gminnych jednostek (ZGK, ZNM, CzOK itd.) jawią się jako udziałni książęta, na których działania Burmistrz nie ma większego wpływu. Taka postawa jest bardzo wygodna – za nic nie odpowiadam, ale po orderzy za sukcesy innych pierś wypnę. Czy to można nazwać zarządzaniem Gminą?

Art. 30. Ustawy o samorządzie gminnym stanowi że: w pkt. 1. Wójt (burmistrz) wykonuje uchwały rady gminy i zadania gminy określone przepisami prawa. W pkt. 2. Do zadań wójta należy w szczególności: ppkt. 1) przygotowywanie projektów uchwał rady gminy.

Ta sama kompetencja zawarta jest w bip-ie UM w zakładce Burmistrz i w Statucie Gminy Czaplinek. Należy przypuszczać, że Pan Marcin przeczytał, zarówno w ustawie, jak i w dokumentach gminnych, co należy do Jego obowiązków, ale zapewne bez zrozumienia, i co gorsza, bez woli realizacji.

O powyższym w Biuletynie Informacyjnym nie przeczytacie.

Adam Kośmider

KURIER CZAPLINECKI - miesięcznik lokalny, kolportowany bezpłatnie, dostępny w formie elektr.: www.dsi.net.pl, www.lokalnyreporter.pl. Tel. Redakcji 603 413 730, e-mail: redakcja.kuriera@wp.pl. Redaguje zespół. Wydawca: Stowarzyszenie Przyjaciół Czaplinka. Konto: Pomorski Bank Spółdzielczy O/Czaplinek 93 8581 1027 0412 3145 2000 0001, NIP 2530241296, REGON 320235681, Nr rej. sąd.: Ns-Rej Pr 25/06. Nakład 1500 egz. Druk: Drukarnia Waldemar Grzebyta, tel. +48 67 2158589. Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania redakcyjnego, opracowania i adiestacji otrzymanych tekstów, selekcjonowania i kolejności publikacji. Nie zwracamy materiałów nie zamówionych i nie ponosimy odpowiedzialności za treść listów, reklam, ogłoszeń. Drukujemy tylko materiały podpisane, można zastrzec personalia tylko do wiadomości redakcji. Nadesłane i publikowane teksty i listy nie muszą odpowiadać poglądom redakcji. Ceny reklam: moduł podstawowy (10,3 x 4,5) w kolorze - 60 zł, czarno-biały - 30 zł, ogłoszenie drobne - 10 zł, kolportaż ulotek - 200 zł.

STARY DRAHIM

Stare Drawsko 24 - gm. Czaplinek Tel. 94 375 8820



POKOJE GOŚCINNE RESTAURACJA

KOMFORTOWE POKOJE I SMACZNA DOMOWA KUCHNIA M.In.:

KOŁDUNY DRAHIMSKIE - FLACZKI Z LINA - UBOTY DRAWSKIE
PLACEK DRAHIMSKI - PIEROGI RYBNE I Z JAGODAMI - RYBY
ORGANIZUJEMY WESELA - PRZYJĘCIA RODZINNE I FIRMOWE
www.starydrahim.pl



BENEKO®

www.beneko.com.pl
e-mail: beneko@beneko.com.pl

OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:

- pasze, koncentraty dla wszystkich grup zwierząt;
- dodatki paszowe mineralno-witaminowe;
- pasze dla gołębi, indyków, kaczek, strusi, koni oraz ryb;
- otręby, lizawki, sól, soję;
- karmę dla psów i kotów;
- środki higieny dające pełne biozabezpieczenie w całym cyklu produkcyjnym.

Zapewniamy transport

78-550 Czaplinek, ul. Poznańska 5
tel./fax: 94/ 375 50 36, tel. 94/ 375 44 21, kom. 601 992 941

DORADZAMY:



Z
A
P
R
A
S
Z
A
M
Y

ROLETY TANIO

Oferujemy:

- verticale, markizy;
- rolety antywłamaniowe, materiałowe, wolnowiszące, wiszące w kasetach, rzymskie i austriackie;
- siatki przeciwwadowe;
- żaluzje pionowe i poziome;
- bramy garażowe.

PLISY

GWARANCJA
5 lat

Wiesław Kurcin - Złocieniec, ul. Staszica 10/3, tel. 94/ 36 73 402
Czaplinek, ul. Sikorskiego 10, tel. 604 235 554; 608 043 635

NAGROBKI

Marek Pańczyk

78-552 Kluczewo
ul. Białego Orła 50
tel. 94 375 89 22
kom. 660 352 939



SALON LAMP WAŁCZ

NAJWIĘKSZA

EKSPOZYCJA W PROMIENIU 100KM

NOWE KOLEKCJE 2021



ul. Kołobrzeska 8

78-600 Wałcz

Tel. 67 258 92 31

Godziny otwarcia

pn - pt: 10⁰⁰-18⁰⁰

sobota: 10⁰⁰-14⁰⁰

www.salonlamp.eu